

# KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI“ wychodzi 6 razy w tygodniu  
i kosztuje na miesiąc  
3.— zł.

Redakcja i Administracja:  
**Katowice, Rynek 12**

TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz  
milimetry. Wiersz reklamowy 60 groszy.  
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 133.

Katowice, wtorek 12-go czerwca 1928

Rok IV.

## Jakie dzieci należą do szkoły mniejszościowej?

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów obradowano nad sprawą szkolnictwa mniejszościowego, na skutek skargi Niemców Województwa na niezgodne z postanowieniami konwencji genewskiej traktowanie dzieci zgłoszonych do szkół mniejszościowych.

Sprawozdanie, jakie w tej sprawie złożył radzie delegat Urutta, opiera się na orzeczeniu trybunału w Hadze. Urutta przedłożył też rezolucję, na zasadzie której w przyszłości następujące podstawy obowiązywać mają rodziców, względnie wychowawców przy zgłaszaniu dzieci do szkół mniejszościowych.

Każda osoba, stawiająca wniosek o założenie szkoły mniejszościowej, lub żądająca dopuszczenia dziecka do istniejącej już tego rodzaju szkoły musi według swego sumienia i pod osobistą odpowiedzialnością oświadczyć, jakim językiem rzeczywiście dziecko posługuje się w codziennym życiu. Rodzice nie mają zatem prawa, według własnej woli decydować, czy dziecko ma iść do szkoły mniejszościowej.

Rząd polski ma prawo nie dopuścić do szkół mniejszościowych takich dzieci, których rodzice oświadcza, że dzieci ich mówią po polsku, chociażby wyrazili życzenie posylenia ich do szkoły mniejszościowej.

Rezolucja ta została przyjęta, przyczem minister Zaleski złożył następujące oświadczenie:

„Zależy mi na tem, aby stwierdzić, że wyrok Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej z dnia 16 kwietnia 1928 r. w sprawie szkolnictwa mniejszościowego na Górnym Śląsku uznał słuszność tez zasadniczych Rządu polskiego, których bronił on już w marcu 1927 r. Tezy te są następujące:

1. Szkoły mniejszościowe na Górnym Śląsku są przeznaczone dla dzieci, których językiem ojczy-

stym jest język niemiecki, a co zatem idzie, dzieci mówiące wyłącznie po polsku, nie mogłyby się w szkołach tych kształcić.

2. Kwestja ustalenia, czy jakaś osoba należy do mniejszości pod względem rasy, języka lub religii, nie jest sprawą dowolną i co zatem idzie, zapisanie dziecka do szkoły mniejszościowej, nie może zależeć od wolnej woli osób odpowiedzialnych za jego wychowanie.

Odnosnie do 3-ciej tezy Trybunału pragnę podkreślić, że rząd polski uznawał zawsze, iż oświadczenie rodziców zawierając musi stwierdzenie obiektywnego faktu, a nie wyrażać subiektywnych życzeń.

Dla uniknięcia trudności, jakie mogłyby wyniknąć w praktyce z powodu niezgodnego z prawdą oświadczenia rodziców, Rada Ligi postanowiła rezolucją z dnia 12 marca 1927 r. wprowadzić bezstronną kontrolę lingwistyczną za pośrednictwem rzeczoznawcy pedagoga neutralnego. Egzamina, którym ten rzeczoznawca neutralny poddał 1685 dzieci, wykazały, że prawie 48 procent z tej liczby nie znało dostatecznie języka niemieckiego, aby mogły korzystać z nauczania w szkołach mniejszości. Muszę bardzo szczerze wyrazić ubolewanie — zakończył minister Zaleski — z powodu, że komitet trzech nie uznał za wskazane, polecić w tej chwili Radzie Ligi zastosowanie tego niezmiernie pożytecznego sposobu. Przyjmując raport muszę oświadczyć, że Rząd Polski nie mógłby w żadnym razie zgodzić się z tem, aby na skutek deklaracji, nieodpowiadającej rzeczywistości, dobre z punktu widzenia pedagogicznego, funkcjonowanie szkoły mogłoby się stać niemożliwe.

Przedstawiciel Niemiec, Schubert, zaznaczył, że przyjmuje do wiadomości oświadczenie ministra Zaleskiego, uznając zasadę niesprawdzenia, lub podawania w wątpliwość oświadczeń rodziców.

Rezolucję Urutty Rada jednogłośnie uchwaliła.

## Straszna katastrofa kolejowa.

Monachjum. (WTB.) W miejscowości Siegelsdorf pod Norymbergą wykołoił się w nocy z soboty na niedzielę pociąg pospieszny, idący z Monachjum do Frankfurtu. Pociąg składał się z 6 wagonów osobowych i dwóch sypialnych. Przy mijaniu budki sygnałowej za stacją Siegelsdorf lokomotywa pociągu, będącego w całym pedzie, wyskoczyła z szyn i stoczyła się z nasypu. Za nią runęły inne wagony, wbijając się jeden w drugi.

Z olbrzymiej kupy gruzów wydobywały się jęki rozdzierające serce. Ci, którzy zdołali się wydobyć z pod gruzów, stracili zupełnie przytomność i biegali, jak

oszałeli, zamiast ratować innych. Z Norymbergi wysłano cztery pociągi ratownicze. Z pod gruzów wydobyto 22 osoby zabite. 7 osób jest tak ciężko rannych, że jest mała nadzieja utrzymania ich przy życiu. Lżej rannych jest 11 osób. Wśród zabitych jest siedmiu urzędników kolejowych, którzy wracali z Monachjum z kursu dla nastawiania zwrotnic.

Przyczyna katastrofy nie została dotychczas zbadana. Jak stwierdzono, zwrotnica była dobrze ustawiona. Zachodzi prawdopodobieństwo, że przyczyną był zamach. Tor jest całkowicie zniszczony.

## Komunista w prezydium sejmiku pruskiego.

Berlin. (PAT.) Sobotnie posiedzenie sejmiku pruskiego po piątkowych awanturach miało przebieg spokojny. Przy otwarciu posiedzenia przewodniczący zakomunikował, że konwent senjorów uchwalił wykluczyć postać komunistycznego Gohlkego za przewodzenie awanturze na 8 posiedzeń. Dezyzję tę komuniści powitali głośnymi okrzykami. Na ławach prawicowych rozległy się oklaski.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydium. Przewodniczący dawnego sejmiku poseł socjalistyczny Bartels został wybrany ponownie przewodniczącym sejmiku pruskiego. Wiceprzewodniczącymi wybrano posła narodowego dr. Kries'a, b. szefa zarządu cywil-

nego w Polsce i posła centrowego Porscha. Miejsce trzeciego wiceprzewodniczącego należy się zasadniczo ze względu na liczebność stronnictwu komunistycznemu. W głosowaniu imieniem poseł Schwenk został wybrany jako pierwszy wiceprzewodniczący komunistyczny sejmiku pruskiego.

Następnie premier pruski Braun wygłosił expose rządowe. Premier oświadczył, że wyniki wyborów z dnia 20. maja umocniły rząd pruski w przekonaniu, że dotychczasowa jego polityka była słuszną. Ponieważ zaś program pracy obecnego rządu został dokładnie i obszernie scharakteryzowany w ostatniej deklaracji premiera b. sejmiku, mówca uważa za zbyt bezcelne układanie jakiegoś nowego programu.

## Polki z Ameryki na Śląsku.

Wycieczka albo raczej pielgrzymka Związku Polek z Ameryki, jak same ją nazwały, zawitała w sobotę o oznaczonym czasie w Katowicach. Na dworcu pięknie udekorowanym barwami polskimi i amerykańskimi oczekiwały miłych gości komitet, liczne delegacje ze sztandarami, oraz przedstawiciele władz.

Przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego i amerykańskiego zajeżdżał specjalny pociąg, z którego pierwsza wyszła kierowniczką całej wycieczki, znana wśród wychodźstwa polskiego w Ameryce działaczka, panna Celina Napieralska wnuczka powstańca z roku 63-go. Przywitał rodaczki nasze w imieniu p. wojewody pan dr. Przybyłowicz, w imieniu miasta dr. Szkułdarz, w imieniu komitetu pani Prabucka, a w imieniu kobiet polskich na Śląsku sędziwa p. Bramowska. Pani Napieralska wzruszona serdecznymi słowami podziękowała w krótkim przemówieniu za wspaniałe przywitanie.

Z dworca w pochodzie udali się wszyscy wśród dźwięków kapeli kolejowej pod pomnik powstańców, gdzie złożyły Polki ze Związku amerykańskiego wieńiec kwiatów biało-czerwonych ze wstęgami o barwach polskich i amerykańskich. Tam przemówił pan Piechuła, ze Związku Powstańców oraz p. Napieralska, która zaznaczyła, że szczęśliwą się czuje, iż dostąpiła zaszczytu oddania hołdu Poległym za śląską sprawę.

Następnie długim pochodem udano się do sali klubu towarzyskiego na śniadanie, które na cześć zacnych gości wydało miasto. Ponieważ wycieczka zaledwie 8 godzin miała wyznaczonych na pobyt w Katowicach, przeto gości podzielono na 6 grup, które udały się do przyznaczonych miejscowości, celem zwiedzenia naszego przemysłu. Jedna grupa, do której należał cały zarząd główny Związku Polek w Ameryce, udała się do Piekara, aby oddać cześć należną Opiekunce i Strażniczce Śląska, Najśw. Marii Pannie Piekarskiej. Na miejscu oczekiwały Polki z Piekara, Szarleju, Chechli i pobliskich wiosek wraz z sztandarami. Znana od długich lat, ze swej pracy społecznej, pani Siwowa przywitała pielgrzymkę.

Uczestnicy udali się do głównego kościoła, w którym proboszcz ks. prałat Pucher gorącymi słowami ich powitał, wskazując przytem też na dzieje obrazu cudownego. Po udzieleniu błogosławieństwa poprowadził przezacny ksiądz prałat pielgrzymkę na Kalwarię świętą i do studzienki z cudowną wodą piekarską. Gościnnie ks. prałat przyjął pielgrzymkę obiadem, poczem pokazywał piękne starożytne ornaty, kielichy, oraz najcenniejszy przedmiot skarbcza, przepiękną złotą monstrancję, dar cesarzowej austriackiej Eleonory. Żeńskie kółko śpiewackie odśpiewało kilka piesek. Podziękowała za całe przyjęcie, nader serdecznie pani Napieralska.

Inne grupy zwiedziły kopalnie: Wujek, Giszowiec, Pole północne w Łagiewnikach oraz Państwowe zakłady w Chorzowie i Hutę Królewska. Poszczególne dyrekcje wspaniale ugościły miłych naszych gości.

O godzinie 6-tej zgromadzono się na dworcu, by pożegnać miłych gości, udających się do Częstochowy.

## O nowy rząd Rzeszy.

Berlin. (PAT.) Prezydent Hindenburg przyjął w sobotę na posłuchaniu przewodniczącego parlamentu Loebego i rozmawiał z nim o obecnej sytuacji politycznej. Następnie prezydent Hindenburg przyjął przywódców głównych frakcji. Rozmowy te miały charakter informacyjny. Prezydent miał zakomunikować posłom decyzję co do powierzenia misji utworzenia nowego gabinetu na wtorek t. j. aż do chwili złożenia dymisji przez obecny gabinet. Polecenie utworzenia gabinetu otrzyma socjalista, Müller z Frakonji.



## Przegląd polityczny

### Konferencja w sprawie utworzenia Komisji dla zbadania nadużyć wyborczych.

Komisja admin. Sejmu wysłuchała referatu p. sła Putka, domagającego się nowelizacji dekretu Prezydenta Rzplitej o postępowaniu karno-administracyjnym. Delegat rządu dyr. dep. M. S. W. Słowiński zgodził się częściowo z wnioskami referenta, poczem wybrano podkomisję, w skład której weszli: poseł Putek (Wyzwolenie), pos. Czyszewski (Ch. Dd), Pacholczyk (B. B.), dr. Próchnik (P. P. S.). Po posiedzeniu Komisji admin. przewodniczący jej oznajmił, że marszałek Sejmu podjął inicjatywę w sprawie uzgodnienia stanowisk przy wyborze nadzwyczajnej komisji sejmowej dla nadużyć wyborczych. Intencją marszałka sejmowego jest, aby jeżeli komisja ta spełni swoje cele, należy ją wybrać o ile możliwości bez walki między poszczególnymi grupami izby i w porozumieniu z rządem. W związku z tem uchwalono: 1) upoważnić obu referentów do zbadania materiałów, 2) wręczyć zebrany materiał Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, 3) zobowiązać rząd do udzielenia do dni 14 wyjaśnień Komisji admin., poczem dopiero 4) zadecyduje Komisja czy jest potrzebny wybór nadzwyczajnej Komisji admin. Przedstawiciele stronnictw przyjęli to oświadczenie do wiadomości.

### Przedstawiciele armii rumuńskiej w Warszawie.

W tych dniach przybyła do Warszawy delegacja armii rumuńskiej z kierownikiem Min. Spraw Wojsk., szefem inspektoratu armii gen. dywizji Mardaescu. Przybycie najwyższych władz wojskowych rumuńskich jest rewizytą, składaną gen. Soskowskemu, który w roku ubiegłym był w Bukareszcie jako gość armii rumuńskiej. Delegacja ma złożyć wizyty Prezydentowi Rzeczypospolitej i Marszałkowi Piłsudskiemu; wojskowi rumuńscy zwiedzą objekty przemysłu wojskowego i zaznajomią się z organizacją naszej armii. Pobyt gości rumuńskich obliczony jest na pięć dni.

### Wykrycie bandy szpiegowskiej na granicy polskiej.

W ostatnich dniach organa policji wraz z obsługą K. O. P'u zlikwidowały na terenie powiatu stołpeckiego organizację szpiegowską na rzecz sowieków, przycem został znaleziony obfity materiał szpiegowski. W związku z tą aferą aresztowano 6 osób. Jeden z członków bandy Korzeniewski usiłował uciec przez granicę, został jednakowoż postrzelony przez bolszewicką straż graniczną i wpadł w ręce polskiej policji. Korzeniewski w stanie ciężkim odwieziony został do szpitala w Stołpcach. Zaznaczyć należy, że w ostatnich czasach jest to już czwarta organizacja szpiegowska którą policja zlikwidowała.

### Pauza w rokowaniach handlowych niem.-litewskich.

Ogłoszony komunikat półrządowy podkreśla, że rokowania handlowe niemiecko-litewskie bynajmniej nie zostały przerwane, lecz że nastąpiła tylko pewna pauza. Po ukończeniu obrad Rady Ligi Narodów rokowania te mają być podjęte na nowo.

Zygmunt Krasieński.

## GASTOŁD

5) —o— (Dokończenie).

IV.

W Citowianach stoi kaplica na górze, gdzie dom zamożnej Heleny stał niegdyś. Choina wre u stóp skały, jak od wieków, lecz już kładka, po której przejeżdżał rycerz, zgniła i w środku przerwała się; dwa jej końce sterczą dotąd, wbite w brzeg z każdej strony.

Wiosną lekkie powietrze i lżej grzesznikom zrzucać ciężar z serca. U obrazu przeczystej Matki Chrystusa klęczy niewiasta w żałobnych szatach sama jedna, bije się w piersi i płacze.

Kaplica ciemna, lampa pali się przed ołtarzem, ołtarz z drzewa, na którym wyrobione rzeźby, a drzwiami wpada wiele rannego światła, bo pogoda na dworze.

— Nie przejadę tego miejsca, bym nie złożył hołdu Najświętszej Dziewicy! — rzekł rycerz, który tamtędy jechał, uwiązał konia u żelaznego haka i stanął przede drzwiami.

Zdziwiony zdał się, i spoglądał na wsze strony; znać, że sobie coś z trudnością przypomina, lub że czego zrozumieć nie może; niewielkiego był wzrostu, ciężko okuty w zbroi i średniego wieku.

Lecz nie z litewskiej ziemi, choć patrzy na Litwiną, bo pancerz miał po włosku nabijany, pióra niemieckim wzorem zatknięte u hełmu, i sztylet niemieckiego kształtu i łańcuch bogaty, obcej roboty; włosy rude, gdzieś zsiwiałe wymykają mu się z pod przyłbicy, a na lewą nogę trochę kuleje. Zresztą był rzeźwy i znać, że podola biedom i trudom.

Ujrawszy kobietę, zachował się w poszanowaniu i zarazem ciekawie spoziera na nią, a ona w pierś się bije i szlocha:

### Benesz o swej podróży po Europie.

Minister Benesz po powrocie z trzymiesięcznej podróży po Europie wygłosił w środę na posiedzeniu połączonych komisji spraw zagranicznych obu Izb exposé, w którym m. in. omówił sprawę paktu Kelloga. Minister jest zdania, że pakt ten przyniesie w istocie wyrzeczenie się wojny, jako środka rozstrzygnięcia sporów państwowych. Minister nie podziela zapatrywania tych, którzy nie doceniają paktu Kelloga. Następstwem paktu byłoby zbliżenie się Stan. Zjednoczonych do Europy, oraz bezpośrednio również i do Ligi Narodów, której pokojowe wysiłki wieleby na tem zyskały.

Mówiąc o sporze włosko-jugosłowiańskim, Benesz sądzi, że Włochy porozumia się niebawem z Francją, co ułatwi rokowania Włoch z Jugosławją, oraz rozstrzygnięcie obecnego sporu.

Poruszając sprawę rewizjonistycznych usiłowań Węgier, Benesz oświadcza, że tego rodzaju polityka, nie doznaje nigdzie poparcia, i że ani w Anglii, ani we Francji żaden czynnik oficjalny nie dałby się wciągnąć do jakiegokolwiek akcji, mogącej naruszyć spokój w Europie. Również skazane są na niepowodzenie wszelkie wysiłki, zmierzające do osłabienia solidarności Małej Ententy.

Przechodząc do sprawozdania ze swej podróży, po Europie, Benesz zauważył, że polityka angielska, postępująca pod kierownictwem Chamberlaina rozwija się w duchu Locarna. Stosunki Anglii z Francją, i Niemcami utrwalają się, a jej zainteresowanie pokojem i pokojem Europy środkowej i południowej, stale wzrasta. Rozmowy prowadzone przez ministra w Berlinie były ożywione duchem szczerości i przyjaźni, oraz duchem Locarna. Benesz wyjaśnił w Berlinie zasady polityki czechosłowackiej w Europie środkowej i podkreślił, że polityka ta opiera się na status quo, oraz ścisłego zachowania i popierania pokoju.

### Konferencja Małej Ententy odbędzie się 20 czerwca rb.

Termin konferencji Małej Ententy wyznaczono na 20 czerwca w Bukareszcie względnie w Sinaja. Na porządku dziennym znajdują się sprawy dotyczące gospodarczej współpracy państw Małej Ententy między sobą i z innymi państwami Europy środkowej.

### Opozycja w Sowietach podnosi głowę.

Z Mińska donoszą, iż w rejonie Krajska doszło do starcia pomiędzy oddziałami milicji sowieckiej a oddziałem powstańców „Bractwa Ruskiej Prawdy“. W czasie gwałtownej strzelaniny padło kilku milicjantów oraz jeden powstańca. Powstańcy, zabierając ze sobą rannych, wycofali się do lasów położonych na południe od Krajska.

W związku z zamachem na jednego z przywódców Komsomołu Kostomarowa, dokonany w wsi Sergejewce, we wsi tej i okolicy przeprowadzone zostały masowe aresztowania podejrzanych o dokonanie zamachu. Ogółem uwięziono przeszło 40 ludzi, m. i. zaś córkę zmarłego przewodniczącego do czwartej Dumy, Rodzianki z zawodu felczarki.

W Nowo-Sybirsku grupa napastników, uzbrojona w rewolwery usiłowała przedrzeć się przez strażę sowieckie, ustawione w pobliżu wielkiego

— Matko Boga — woła przecinanym głosem — wielkie moje grzechy, Matko Panno, wielkie moje grzechy. Kochał mnie rycerz głośny w całej Litwie i jam go kochała. Lecz lubiłam przez próżność narażać go na niebezpieczeństwa, on we wszystkim mi był powolny, czy to Niemca wbić w ziemię, czy niedźwiedzia obalić, czy Tatara jeńcem stawić przedemną, i zawsze czegoś więcej żądałam. Matko Boska! wielkie moje grzechy: Matko Panno, wielkie moje grzechy.

— Lekkiego byłam serca i pycha nadełam się z mojej urody, bo też w Żmudzi całej gładziej nademnie nie było dziewoi, i zdarzyło się, że w moje progi uczęszczał młodzieniec o śnieżnym licu, a byłam bez ojca i matki! I dałam się uwieść wymowie tego młodzieńca, niewiarą odpłaciłam mojemu rycerzowi, i ostatni raz, kiedym go widziała, namówiona przez zdrajcę, chciałam zgubić kochanka u dołu tej przepaści.

— Matko Boska, Matko Panno, ciężkie moje grzechy! on też odjechał, ukarawszy mnie na mojej urodzie, a tamtemu dałam się poślubić, i bił mnie nieśczęśliwą i męczył czarami, dopóki nie umarł.

— Ledwie, że jedną koszulę na mnie zostawił, a złote moje zausznice i bursztynowe kanaki poździerał.

— Matko Boska, Matko Panno, wycierpiałam dużo, bo też ciężkie moje grzechy.

— Wystawiłam Ci tu kaplice w miejscu domu mojego i codzień powtarzam przed Tobą me winy. Oh! przebaczenie dla mnie uzyskaj od Syna.

— Matko Boska, Matko Panno, daj mi ujrzeć jeszcze mojego rycerza przed śmiercią. Już lat dziesięć upływa, jak się męczę przed Tobą i przed krzyżem Syna Twego.

A rycerz słucha i drży cały, jakby litewską mowę zrozumiał i znał dawniej tę niewiastę. Kiedy skończyła, zabrzmiał ostroga o podłogę kaplicy i wszedłszy, kląkł przede ołtarzem, całując ziemię. A grzesznica wstała pomieszana i stoi u drzwi i patrzy na rycerza.

składu amunicji, prawdopodobnie dla wysadzenia go w powietrze. Wywiązała się strzelanina, w czasie której strażę sowieckie otoczyły napastników w liczbie 18 i zmusiły ich do poddania się. Napastnicy staną przed sądem doraźnym.

### Manewry tanków sowieckich.

Z zarządzenia Rewolucyjnej Rady Wojennej zorganizowane zostały manewry tanków najnowszej konstrukcji, automobili opancerzonych oraz samochodów pancernych w rejonie pustyni Karakum w kierunku na Chiwę oraz kolei taszkentkiej w kierunku na Taszkent. W celach manewrów leży w pierwszym rzędzie sprawdzenie możliwości zastosowania na pustyni tanków zaopatrzonych w koła oraz tanków gaśiennicowych. Dotychczas na tych terenach przy operacjach wojennych używano wielbłądów, przeważnie jednogarbowych. Manewry w rejonie Taszkentu i Chiwy mają na celu umocnienie granicy afgańskiej dla obrony przed ewentualną agresją Wielkiej Brytanii.

### Komunistyczna propaganda w Anglii.

„Daily Mail“, który z niespożytą energią od czasu strajku węglowego i powszechnego w Anglii prowadzi kampanję przeciwko sowieckim knowaniom, na terytorjum rosyjskiego imperjum, w artykule wstępnym z dnia 1-go bm. szeroko omawia akcję ochronną zapowiedzianą przez ministra spraw wewnętrznych.

W najbliższych dniach sir William Joynson Hicks w dłuższym exposé przedstawi w izbie gmin całokształt śledztwa, przeprowadzonego przez angielskie władze policyjne w sprawie antypaństwowej działalności sowieckiej agentów w Anglii, ukrywających się po filjach banków moskiewskich w Londynie.

Przedewszystkiem minister spraw wewnętrznych, poinformuje gremjum Izby Gmin o sposobach w jakich sowieckie złoto na cele propagandowe, przechodzi za pośrednictwem ekspozytur banków moskiewskich, do rąk agitatorów, organizujących strajki, sięgających demoralizację i nieposzanowanie dyscypliny w wojsku i marynarce, w celu wywołania komunistycznej rewolucji.

Rok temu oświadcza „Daily Mail“, zarówno premier jak i minister spraw zagranicznych jednoznacznie oświadczyli w Izbie Gmin, że rosyjscy spiskowcy, udający agentów handlowych po rewizji dokonanej w „Arcosie“, stwierdzającej bezsprzecznie wywrotową i destrukcyjną robotę tej instytucji, zostaną deportowani. Pomimo to, większość ich pozostała na terytorjum angielskim, zachęcona prawdopodobnie przez stanowisko zajęte przez pewnych członków gabinetu, którzy byli przeciwni, ze względu na problematyczne korzyści z eksportu angielskiego do Sowietów i importu surowców z Rosji, zastosowania drastycznych środków do emisariuszy sowieckich.

Wobec powyższego oświadcza „Daily Mail“, najwyższy czas, ażeby zerwać z sowietami wszelkie stosunki, ustanawiając jaknajstrzejszą kwarantannę przeciwko zarazie komunistycznej.

Możliwe zyski kilku kupczyków nie mogą zawazyć na szali w chwili, gdy chodzi o najelementarniejsze podstawy bytu i ustroju państwowego brytyjskiego imperjum.

Rycerz też głośną modlitwą wzywał nieba i to po litewsku:

— Matko Boska, Matko Panno, ciężkie moje grzechy: bom kochał przed laty dziewicę i szałem bezbożnym uniosłem się do niej, tak żem twarz jej śliczną skaleczył żelazem, odtąd też przez lat wiele nie szło mi po myśli i wiele krwi ze mnie upłynęło na obcej ziemi.

— Lecz teraz Matko Boska, Matko Panno, połącz koniec moim biedom. Wszakże twoje święte imię głosił pomiędzy pogany, Maurów po Andaluzji równinach ścigał, i na wieże darł się Grenady.

— Krzyżakom, którzy bluźnili Tobie, miecz mój utkwiał w gardle i dwadzieścia lat biłem się jako rycerz, wołając wśród bitew: cześć Przenajświętszej Dziewicy. Matko Boska, Matko Panno, dozwól mi ujrzeć tę, którą ukochał za lat młodych, bo kocham ją dotąd jeszcze, równie jak wtenczas, kiedym jej posłał łeb z dzika i łeb z wilka.

I to powiedziawszy powstał rycerz i obrócił się ku niewieście, ona niepewna stoi i piersiami dyszewolna podnosi zasłonę i ukazuje rysy białe, blizna ciągnie się po licu z stron obu, jako nić z ciemnego jedwabiu.

Rycerz oddarł przyłbicę od szyszaka i wyciągnął ręce:

— Tyś Heleno moja.

— Tyś Gastołd mój — i dawną kochankę przycisnął do łona.

Wesele w Citowianach- wesele! niemłoda już małżonka, niemłody mąż, a jednak miłość wiek i trudy ma za nic, przed ołtarzem ślubują sobie wierność i Wajdeloty pieśni składają; a przy promieniach zachodzącego słońca wracają z kościoła do domu, patrzy na nią Gastołd, jak się nie zgarbił pod trudami, patrzy na nią Gastołd, że hoża jeszcze, choć po smutkach tyłu.

Niedługo potem urodził im się syn do miecza, a rok później córą do kadzieli.



## WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Wtorek

12

czerwca

Św. Jana a St. Facundo,  
wyznawcy, † 1479.

Św. Onufrego, pustelnika,  
† 400.

Św. Leona III, papieża.

SŁOW.: WYSZOMIR.

Dam im serce jedno i drogę jedną, aby się mnie bali po wszystkie dni i dobrze im było. (Jeremiasz XXXII. 39.)

Serce czyste stwórz we mnie Boże. (Ps. L. 12.)

**Zdania:** Każdy sądzi o rzeczach zewnętrznych podług wewnętrznego usposobienia swego.

Każdy tylko na swej własnej niwie  
Może zakwitać silnie i szczęśliwie.

**Kalendarz astronomiczny:** Słońce wschodzi o godz. 3.23, zachodzi o godz. 20.04. — Księżyc wschodzi o godz. 0.56, zachodzi o godz. 12.49. Księżyc mija planetę Urana. — Wenus stoi w opozycji (na przeciw 180°) do Saturna; Merkury stoi 45° do Neptuna.

Długość dnia wynosi 16 godzin 41 minut.

**Zmiana powietrza przed 100 laty:** chłodno, nagły deszcz. Jutro: gorąco, powietrze przyjemne.

— **25-ta rocznica śmierci Papieża Leona XIII.** „Azione Cattolica“ wzywa katolików włoskich, by dzień 20 lipca, w którym przed 25 laty zasnął w Panu Leon XIII, uczcili obchodem, godnym pamięci tego wielkiego Papieża. Świętem niejako wstępem miał być dzień 15 maja, w którym wydana została nieśmiertelna encyklika „Rerum novarum“, nazwana przez Piusa XI „dokumentem ludzkim i boskim“.

Z okazji tych rocznic „Akcja katolicka“ przygotowała broszurę propagandową p. t. „15 maja do 20 lipca 1928“, oraz nowe wydanie obu wielkich encyklik „Rerum novarum“ i „Graves de communi“.

— **Układ polsko-niemiecki w sprawie rent.** Traktat wersalski nakłada na Polskę obowiązek przejęcia świadczeń, jakie płacili Niemcy obywatelom, zamieszkującym odstąpione Polsce terytorja. Na podstawie tych zobowiązań traktatowych Polska wypłaca emerytury i renty wojenne, t. zn. te świadczenia, które ciążyły dawniej na skarbie Rzeszy Niemieckiej. Nieuregulowaną pozostała przez czas długi sprawa rent na starość i inwalidztwo pracy, wypłacanych przez różne instytucje samoistne, stojące pod dozorem rządu Rzeszy, nie posiadające jednak charakteru państwowego, jak n. p. kasy brackie itp.

Chcąc inwalidom pracy przyjść z pomocą, przeprowadziły stronnictwa robotnicze w ostatnim sejmie ustawę, nakazującą wypłatę zaliczek do chwili uregulowania sprawy z rządem Rzeszy drogą układu.

Obecnie donoszą z Berlina, że układ ten został nareszcie zawarty. Ze strony polskiej podpisali go dr. Prądzyński i dyrektor departamentu ministerstwa pracy p. Horowicz, ze strony niemieckiej dyrektor ministerjalny Griesen.

Układ reguluje na zasadzie wzajemności sprawę wypłaty rent ubezpieczeniowych dla tych pracowników, którzy opuściwszy Niemcy, mieszkają obecnie w Polsce i odwrotnie, a zacznie obowiązywać z chwilą ratyfikowania go przez parlamenty. Do sprawy tej powrócimy po ratyfikacji układu.

— **Największa międzynarodowa transmisja programu radiowego.** W dniu 11 bm. nastąpi transmisja wieczornego koncertu symfonicznego z Berlina do Warszawy, Pragi i Wiednia. Zważywszy, że wspomniane stacje centralne będą koncert berliński retransmitowały do wszystkich stacji prowincjonalnych (a więc stacja warszawska do Katowic, Krakowa, Poznania i Wilna), trzeba transmisję tę uważać za największą, jaka do tej pory zorganizowaną została w Europie. Współdziałać będzie przeszło 20 stacji środkowo-europejskich.

— **Czy nareszcie będzie ciepło?** Onegdajszej nocy spadł ciepły, obfity deszcz, tak długo upragniony przez rolników. Ocieplenie trwa w ciągu dnia.

Według komunikatu warszawskiego instytutu meteorologicznego, należy się spodziewać dalszego ocieplenia.

Spadek temperatury w ostatnich tygodniach był spowodowany silnym przyływem mas powietrza z północy, szczególnie z morza Lodowatego. Obecnie jednak utworzył się na południu Polski obszar wyżowy (górne ciepłe wiatry). Fala ta zależ-

nie od swego rozwoju będzie mogła skutecznie przeciwdziałać chłodnym prądom z północy i przynieść nam ew. stałe ocieplenie.

— **Ryczałty dla kontrolerów kolejowych.** W najbliższym numerze „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Komunikacji“ ukaże się rozporządzenie o przyznaniu kontrolerom służby ruchu ryczałtów miesięcznych w wysokości 150 złotych, a dla rewizorów pociągów 160 zł (na kolejach wąskotorowych 90 złotych).

### Województwo śląskie

\* **Domy mieszkalne dla emerytów ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń w Król. Hucie.** Zarząd Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przystępuje do wybudowania dla swych ubezpieczonych względnie mających prawo do emerytury ze strony Zakładu na razie kilku domów mieszkalnych w Katowicach na terenie między ul. Kościuszki a ul. Polną.

Domy te będą trojakiemu typu:

a) Domy jednomieszkaniowe o 6 pokojach, z których 2 pokoje i kuchnia będą na parterze, 3 pokoje na pierwszym piętrze — jeden zaś na poddaszu — o objętości zabudowania 943 m<sup>3</sup>, z parcelą o powierzchni od 161—181 m<sup>2</sup> i ogródek od 64 do 82 m<sup>2</sup>.

b) Domy dwumieszkaniowe o 3 pokojach i 2 pokoje na poddaszu, o objętości zabudowania 1306 m<sup>3</sup>, z parcelą o powierzchni od 283—315 m<sup>2</sup> i ogródek od 125 do 185 m<sup>2</sup>.

c) Domy dwumieszkaniowe o 4 pokojach i 2 pokoje na poddaszu, o objętości zabudowania 1721 m<sup>3</sup>, z parcelą o powierzchni od 296—533 m<sup>2</sup> i ogródek od 120 do 300 m<sup>2</sup>.

Cena domów będzie przypuszczalnie przy obecnych stosunkach gospodarczych bez parceli i ogrodu:

a) 42.00 złotych.

b) 58.000 złotych.

c) 77.00 złotych.

Cena zaś 1 m. parceli i ogrodu wyniesie około 45 złotych.

Czynsz roczny wynosić będzie razem z 35-letnią amortyzacją 5 proc. od włożonego w dom, parcelę i ogród kapitału.

O nabyciu tych domów mogą starać się ubezpieczeni obywatele polscy, o ile złożą z góry w czasie przez zarząd ustalonym cenę parceli i ogrodu powyżej przypuszczalnie określonej. Po uiszczeniu połowy wartości domu, może nastąpić przewłaszczenie na rzecz nabywcy, zaś druga połowa pozostanie jako dług hipoteczny.

Ubezpieczeni, którzy reflektują na nabyciu jednego z tych domów, wniosą podanie do zarządu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie do 15 czerwca b. r. w którym nadmienia, jaki typ domu chcą nabyć, następnie dołączają:

1. deklarację złożenia z góry ceny gruntu,

2. odpis umowy najmu usług ze swym obecnym pracodawcą,

3. potwierdzoną przez pracodawcę wysokość poborów.

Zarząd zastrzega sobie wolny wybór, przyczem pierwszeństwo będą mieli ci ubezpieczeni, którzy dadzą zarządowi największą rekojmie wywiązania się z przyjętych zobowiązań.

\* **Rzemiosło na Górnym Śląsku.** Według danych statystycznych Śląskiej Izby Rzemieśniczej ogółem 6460 warsztatów rzemieślniczych wykupiło w roku ubiegłym świadectwa przemysłowe. Pod względem wyznań religijnych zarejestrowano około 6000 katolików, 282 ewangelików i 205 żydów. Z ogólnej liczby zarejestrowanych i niezarejestrowanych rzemieślników posiada 6500 rzemieślników obywatelstwo polskie, 26 niemieckie, 7 czechosłowackie i 3 inne. Pod względem narodowości rzemiosło w 75 procent znajduje się w rękach niemieckich.

### Z Katowickiego.

**Katowice.** (Sprawa podwyżki płac pracowników umysłowych.) Komisja pojednawcza i rozjemcza w Katowicach wyznaczyła termin układów w sprawie podwyżki zarobków urzędników w ciężkim przemyśle na środę, dnia 13 czerwca b. r. o godz. 4-tej po południu. Rozprawa odbędzie się w głównej sali posiedzeń sejmiku śląskiego w gmachu wojewódzkim przy ul. Wojewódzkiej.

— (Procesja w Boże Ciało w parafii Najśw. Marii Panny odbyła się w niedzielę przy nadzwyczaj sprzyjającej pogodzie i bardzo licznym udziale wiernych, członków organizacji świeckich i kościelnych, oraz dzieci szkolnych. Pod baldachimem kroczył z Przenajśw. Sakramentem ks. kan. dr. Szra-



Cały kraj dzisiaj równego jest zdania:  
Bez MYDŁA REGERA nie może być prania.

mek w asyście ks. ks. Pnioka i Mateji. Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, korpus oficerski i reprezentanci towarzystw. Z kolei postępowali zw. górników, hutników, harcerze, sokoli, straże pożarne, kolejarze i pocztowcy.

— (Z Kasyna Polskiego.) W ubiegłą środę, dnia 6 czerwca wygłosił prezes Kasyna pan dr. Kostka odczyt p. t. „Z dziejów doktryn politycznych w Europie nowożytnej“ — część I. Prelegent obrawszy sobie za punkt wyjścia teorie kościelno-polityczne św. Augustyna (De civitate Dei) i św. Tomasza dominujące przez całe średniowiecze w swoich dążeniach uniwersalitycznych, przeszedł z kolei do teoretyków XVI-go wieku (Macchiawella, Morusa i Modrzewskiego), wykazując szczegółowo na dziełach każdego z nich, jak kształtowała się myśl polityczna we Włoszech, Anglii i w Polsce z jednej strony zrywając z uniwersalizmem na rzecz państwa narodowego, z drugiej wysuwając wśród obowiązków państwa na pierwszy plan obowiązki społeczne. Dalszy ciąg odczytu odbędzie się we środę, dnia 13-go czerwca b. r.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 9 b. m. o godz. 0.30 został przejechany na ul. Krakowskiej obok domu nr. 108 przez tramwaj niejaki Piotr Kot, zam. w Katowicach, ul. Król. Jadwigi 10. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki odtawiono do szpitala miejskiego w Katowicach. Dochodzenia za przyczyną wypadku w toku, gdyż jest przypuszczenie, że może zachodzić w tym wypadku samobójstwo.

**Dąb pod Katowicami.** (Bandyci przed sądem.) W marcu br. późnym wieczorem trzech zamaskowanych i uzbrojonych bandytów wtargnęło do składu kupca Tomasza Słominy. Bandyci steroryzowali domowników, poczem przeszukali skład i mieszkania i zrabowali około 550 złotych oraz kilka weksli. Powiadomiona o napadzie policja w krótkim czasie wykryła rabusiów i ich współników. Wszyscy, w liczbie 9, stawali w ubiegły piątek przed tutejszą izbą karną. W przewadze przyznali się do winy. Sąd skazał za udział w napadzie Oskara Nawrata i Emila Grzegorzycy każdego na trzy lata więzienia, Józefa Sowę na 2 1/2 roku więzienia, dalej za pomoc w napadzie i nieprawne noszenie broni Roberta Mandrysa i Erwina Horzele każdego na 1 rok więzienia, w końcu za nieprawne noszenie broni Leopolda Kurzeje i Jerzego Polesza każdego na 14 dni więzienia. Uwolnieni zostali od winy i kary pracownik biurowy Walter Opaszewski i robotnik Eryk Baron. Wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem Opaszewskiego, który pochodzi z Dębu, zamieszkują w Zależu.

**Zawodzie pod Katowicami.** (Śmierć górnika.) W dniu 5 czerwca o godzinie 2-giej po południu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w kopalni 22-letni Jan Grochut. Nieszczęśliwy został przez spadający węgiel tak potłuczony, że śmierć nastąpiła na miejscu.

**Bielszowice w Katowickiem.** (Festyn leśny) urządzony z inicjatywy K. P. H. w Bielszowicach odbył się w niedzielę, dnia 3 czerwca. Pomimo opadów deszczowych udział pozamiejscowych i miejscowych towarzystw i dzieci szkolnych był liczny. Gry i zabawy podobały się publiczności, jak również występy orkiestry kopalnianej. Przed zakończeniem zabawy ogłoszono nagrody dla uczestników festynu. Nagrody te za przedłożeniem biletu wstępu z odnośnym numerem będą odebrane w zarządzie K. P. H. w Bielszowicach (dyrekcja kopalni Bielszowice — sekretariat) do dnia 16 bm. Jak zapowiedziano, zostanie jeszcze ogłoszone, komu przypadły dane nagrody. Obecny.

### Z Świątchłowickiego.

**Król. Huta.** (Usiłowana kradzież z włamaniem.) Dnia 6 czerwca b. r. wieczorem do kościoła św. Jadwigi wkradł się nieznany sprawca, celem dokonania kradzieży. Jak stwierdzono, sprawca zdjął skarbonkę, wiszącą przy drzwiach frontowych, powyciągał z niej listy, które się w niej znajdowały, a nie znalazłszy pieniędzy, listy podał i porzucił po kościele. — W chwili manipulacji przy skarbonce weszły do kościoła dwie służące w zamiarze uporządkowania ołtarza, które sprawcę spostrzegły i zamknęły drzwi, jednak sprawca zdołał zbiec przez okno, nie zabierając z sobą nic.



**Łagiewniki** w Świętochłowickiem. (Zaginął bez śladu) 77-letni inwalid Ludwik Nieborowski, który w dniu 24 maja b. r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił.

**Hajduki Wielkie** w Świętochłowickiem. (Echa zatargu na tle czasu pracy w hucie.) Jak już donosiliśmy, w hucie Bismarka dnia 6-go czerwca powstał zatarg na tle czasu pracy maszynistów parowozowych, który groził ewentualnym wstrzymaniem huty. Chodziło mianowicie o to, że tylko pewna część maszynistów parowozowych pracowała 8 godzin dziennie, natomiast dniówka innych trwała 10 godzin. Na miejsce zatargu wyjechał niezwłocznie zastępca komisarza demobilizacyjnego inżynier Maske, który zażegnał zatarg w ten sposób, że zainteresowani zdecydowali się podjąć pracę na dotychczasowych warunkach. Natomiast sprawa uregulowania czasu pracy dla personelu, zatrudnionego na lokomotywach, będzie tematem rokowań w Związku pracodawców, które odbędzie się w tych dniach.

#### Z Pszczyńskiego.

**Mikołów** w Pszczyńskim. (VII. zjazd śpiewaków okręgu mikołowskiego) odbędzie się w niedzielę, dnia 17 czerwca 1928 w Mikołowie. Na intencję zjazdu zostanie odprawiona uroczysta suma o godz. 10 w kościele parafialnym w Mikołowie, podczas której wspólne chóry męskie pod batutą kierownika Stuska odśpiewają pieśni religijne. Po otwarciu zjazdu o godz. 12 na rynku nastąpi występ wspólnych chórów mieszanych i męskich pod batutą dyrygenta okr. kier. Stuska. Popisy konkursowe rozpoczną się o godzinie 16 w sali Hotelu Polskiego. W popisach bierze udział 8 chórów mieszanych i 4 chóry męskie, prócz tego chóry męskie odśpiewają 4 pieśni poza konkursem. Zrozumiałe zainteresowanie między drużyną śpiewaczą budzi podział pieśni konkursowych na trzy grupy. Chóry okr. mikołowskiego śpiewają w grupie II, i III. W grupie II. z chórów mieszanych „Harmonia” Mikołów i „Słowiczek” Kostuchna, z chórów męskich „Lutnia” Mikołów i „Chór kościelny” Podlesie. W dniu zjazdu przybędą więc koła śpiewacze okręgu do Mikołowa, aby złożyć hołd pieśni polskiej i zdać publicznie egzamin z całorocznej pracy, a obywatele Mikołowa i okolicy licznym udziałem w zjeździe okażą żywe zainteresowanie się ruchem śpiewaczym i temsamem wynagrodzą kołom ich mrowczą pracę około krzewienia polskiej kultury muzycznej na rubieżach śląskich. Baryton.

(Jubileusz Tow. śpiewu „Harmonia”) W dniu 2 maja 1928 minęło 20 lat od zebrania zwołanego przez p. Jana Kwiatkowskiego, obecnego wydawcy „Gazety Gdańskiej”, na którym założono koło śpiewacze „Harmonia” w Mikołowie. Dla uczczenia tej tak miłej rocznicy urzędu „Harmonia” uroczysty obchód jubileuszowy w dniach 23 i 24 czerwca 1928 r. w Mikołowie. Na uroczystość tą zaproszono wszystkie koła śpiewacze Śląska, i szereg z nich nadesłało już zgłoszenie przybycia, wobec czego jubileusz ten zapowiada się jako wielka manifestacja dla pieśni polskiej. Nie ulega wątpliwości, że z miejscowych towarzystw nie zabraknie żadnego, lecz wszystkie licznie przybędą na uroczystość i w godny sposób uczczą jubilatę. Z okazji tej wydało towarzystwo „Jednodniówkę”, która jest do nabycia u prezesa towarzystwa pana Ryszarda Baka. Baryton.

(Rozbudowa miasta.) W roku ubiegłym wybudowano w Mikołowie kilka domków robotniczych, które już w roku bieżącym zostały oddane do użytku. Obecnie rozpoczęto budowę dalszych 10 domków mieszkalnych przy ul. Pszczyńskiej. Domki te zostaną w najbliższym czasie ukończone. Magistrat przystąpił do wykonania kanalizacji i wodociągów oraz wybudowania nowej kolonii mieszkalnej. Fabryka maszyn Koetz buduje przy ulicy Fabrycznej wielki budynek mieszkalny, a urzędnicy budują dwa wielkie domy mieszkalne w okolicy cmentarza żydowskiego. Rozwój Mikołowa przedstawia się, jak widać, bardzo pomyślnie.

**Murcki** w Pszczyńskim. (Nagła śmierć.) Górnik Chwilewicz, zabierając się o godzinie 5-tej rano do pracy, padł martwy, na porażenie mózgu. Zostawił żonę i 10 dzieci niezaopieczonych.

**Wiśła Wielka** w Pszczyńskim. (Znalezienie trupa.) Dnia 5 czerwca rano znalazł Alojzy Janecki w potoku w Wiśle Wielkiej trupa Jana Kropki, wyrobnika dworskiego dworu Kobyłarnia w Wiśle Wielkiej. Kropka chorował od tygodnia i w nocy na 5 czerwca b. r. około godz. 2-giej opuścił mieszkanie w czasie ataku febrzy i już nie powrócił. Kropka pozostawił żonę.

**Studzieniec** w Pszczyńskim. (Pożar.) Dnia 6 czerwca o godz. 22.30 wybuchł w stodole Jana Muszyńskiego pożar, który zniszczył budynek doszczętnie. Jak dochodzenia wykazują, pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

**Łędziny** w Pszczyńskim. (Pożar.) Dnia 7-go czerwca o godz. 10-tej minut 30 wybuchł w budynku mieszkalnym Jana Karkoszki pożar, który zniszczył doszczętnie dach oraz część domu i zapasy zboża, słomy

## Gielda pieniężna i towarowa.

### Katowickie kursy bankowe w dniu 9 czerwca 1928 r.

Placono: za 100 złotych 46.84 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213.45 złotych; za dolara amerykańskiego 8.91 złotych; za 100 franków szwajcarskich 172 złotych.

### Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej w dniu 8 czerwca 1928 r.

Placono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych, za funt szterlingów angielskich 43.41 zł, za 100 franków francuskich 34.99 zł, za 100 szylingów austriackich 125.10 zł, za 100 koron czeskich 26.35 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.39 zł, za 100 guldenów holenderskich 358.90 zł.

\* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 9-go czerwca 1928 r. Placono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 52—54. Żyto 52—54. Owies 47—49. Jęczmień 51 do 53. Makuch lniany 54—56. Osucie pszeniczne 35—36. Osucie rżane 35.50—36.50. Tendencja bez zmiany.

### Warszawska giełda zbożowa w dniu 8 czerwca 1928 r.

Żyto 53.00—53.50. Osucie rżane 34.50—35.00. Osucie pszeniczne 29.50—30.00. Pszenica 59—60. Jęczmień browarowy 52—53. Jęczmień na kaszę 48.50—49.00. Owies 48—50. Mąka pszeniczna 4/0 A. 90—92. Mąka pszeniczna 4/0 82—84. Mąka rżana 65 procent 71—74. Usposobienie spokojne.

### Poznańska giełda zbożowa z dnia 8 czerwca 1928 r.

Żyto 50.00—51.50. Pszenica 51.50—53.50. Jęczmień 47—48. Owies 44—46. Osucie rżane 34—35. Osucie pszeniczne 30.50—31.50. Mąka rżana 70 procent 71.00. Mąka rżana 65 procent 73.00. Mąka pszeniczna 65 procent 71—75. Łubin modry 22—23. Łubin żółty 23.50—24.50. Usposobienie spokojne.

oraz bieliznę i ubrań, znajdujących się na strychu. Szkoda wynosi około 13.000 złotych. Jak dochodzenie wykazuje, ogień powstał wskutek wadliwego komina.

**Goczałkowice** w Pszczyńskim. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 7 czerwca o godz. 18-tej minut 10 na szosie Dziedzice—Goczałkowice tuż przed mostem betonowym nad Wisłą pewien motocyklista zderzył się z samochodem ciężarowym, w którym znajdowali się wycieczkowcy. Motocyklista poniósł tak ciężkie obrażenia cieleśne, że musiano go odstawić do szpitala w Pszczyźnie.

**Paniówki** w Pszczyńskim. (Nieszczęśliwy wypadek w kopalni.) Zatrudniony w szybach „Dellbrücka” pod Zabrzem rębacz Filip Bartoszek z Paniówek doznał zgniecenia plec.

**Szeroka** w Pszczyńskim. (Otrucie.) Do lecznicy w Żorach odwieziono w tych dniach pewną 20-letnią dziewczynę, zatrudnioną w tutejszym dworze. Stwierdzono, że dziewczyna w zamiarze samobójczym napiła się kwasu solnego. Stan jej jest poważny. Rzekomo kłopoty miłosne były powodem rozpaczliwego kroku.

#### Z Tarnogórskiego.

**Tarn. Góry.** (Nieszczęśliwy wypadek.) Przy przetaczaniu wagonów na tutejszym dworcu kolejowym dostał się pod koła kolejarz Waszek z Piasecznej. Koła odciały mu obie nogi powyżej kolan. W pół godziny po wypadku nieszczęśliwy zmarł.

**Repty Nowe** w Tarnogórskim. (Przeniesienie urzędu pocztowego.) W dniu 4 lipca b. r. przeniesiona zostanie agencja pocztowo-telegraficzna z Rept Starych do sąsiedniej miejscowości Repty Nowe oraz przeniesienie pośrednictwa telegraficznego z publiczną rozmownicą telefoniczną z Rept Nowych do Rept Starych.

## Z całej Polski.

**Warszawa.** (Plebiscyt za prohibicją.) Z inicjatywy rady miejskiej w Pruszkowie zarządzone w mieście tym plebiscyt w sprawie wprowadzenia prohibicji na terenie Pruszkowa. Za wprowadzeniem prohibicji odpowiedziało się 1347 osób, przeciwko 752. Głosowało tylko 25 proc. uprawnionych do głosowania.

**Siedlce.** (Zabija uderzeniem kamienia.) Niejaki Wołyniec mszcząc się na swym rywalu za swe niepowodzenie w miłości rzucił kamieniem na rywala Pietkę i położył go trupem.

**Września** w Wielkopolsce. (Śmierć pod drzewem w czasie burzy.) W dniach ub. maja robotnice szosowe, Helena Stachowiakowa, lat 30 i Władysława Piotrowiczówna, lat 18, zatrudnione w Górzdzowie pow. Września, schroniły się, idąc polem podczas burzy, pod drzewo, w które uderzył grom. Obie niewiasty wskutek uderzenia gromu poniosły śmierć na miejscu.

**Grodno.** (Zderzenie się pociągów.) Omgdaj o godzinie 7.30 rano na stacji tutejszej pociąg pod-

miejski wjechał na pociąg towarowy. Wskutek zderzenia brankarn i jeden wagon towarowy zostały nieznacznie uszkodzone. Trzech podróżnych zostało lekko rannych.

**Końskie.** (Wielki pożar.) W tutejszym powiecie we wsi Majdów wybuchł onegdajszej nocy olbrzymi pożar, którego pastwą padło 150 zagrod wiejskich. Wielka ilość inwentarza spalona. Szkody obliczają na milion złotych. W płomieniach zginęło dwoje dzieci. Sprawcą pożaru był umyślowo chory, który silnie poparzony wybiegł z płonącego domu, rzucił się do studni i utonął.

## SPORT

### K. S. Sparta — Wielkie Piekary

poszukuje dla swych trzech drużyn futbolowych przeciwników w miejscu lub poza miejscem na dzień 17 czerwca 1928 r. i 15 lipca 1928 r. za wynagrodzeniem.

Zgłoszenia należy skierować pod adresem: W. W. a n o t h, Wielkie Piekary, ulica Klasztorna 3.

### Komunikat Nr. 16

z posiedzenia wydziału gier i dyscypliny  
z dnia 5 czerwca 1928 r.

Obecni: pp. Kordula, Langfort, Okoński, Szopa  
1. Pozbawiono na zasadzie § 16 ust. §l. O. Z. P. N. p. Bernarda Gruszki mandatu członka wydziału gier i dyscypliny.

W miejsce tego zakooptowano na członka wydziału gier i dyscypliny p. Grütznera, inspektora magistratu, zamieszkałego w Królewskiej Hucie.

2. Na skutek wyjaśnienia przez zainteresowany klub sprawy, wykluczonego przez sędziego gracza przy zawodach o mistrzostwo klasy A. K. S. Orzeł — Zjedn. Przyj. Sportu z dnia 13 maja 1928 r. znosi się zawieszenie w czynnościach gracza Klimka Stefana z K. S. „Orzeł” Wełnowiec zarządzone uchwałą wydziału gier i dyscypliny z dnia 31 maja br. — komunikat Nr. 15 p. 5.

3. Zezwolono K. S. „Walka” w Makoszowach na urządzenie w dniu 24 czerwca br. festynu sportowego, połączonego z rocznicą klubu, urządzeniem zawodów w piłkę nożną i koszykówkę i występami lekkoatletycznymi.

4. Zatwierdzono regulamin rozgrywek o puchar dla K. S. „Naprzód” Rydułtowy z poprawką § 2, że rozgrywkami kieruje Zarząd Podokręgu Rybnik §l. O. Z. P. N., a skreśliła się tem samem słowa „Zarząd K. S. Naprzód 23 Rydułtowy”.

5. Ukarano następujących graczy za różne przestępstwa z zawodów o mistrzostwo z dnia 20 maja bieżącego roku:

- a) Szol Jerzy z K. S. 06 Mysłowice za brutalną grę — 2-miesięczną dyskwalifikacją;
- b) Klosa Alojzy z K. S. „Diana” za brutalną grę — 2 miesiące dyskwalifikacji;
- c) Mucha Jan z Kolejowego K. S. Katowice za brutalną grę — 2 miesiące dyskwalifikacji;
- d) Grossmann Walter z K. S. „06” Katowice za brutalną grę — 2 miesiące dyskwalifikacji;
- e) Kaźmierczak Feliks z Kolejowego K. S. Katowice za brutalną grę — 2 miesiące dyskwalifikacji;
- f) Krybuś Jerzy z K. S. Dąb za brutalną grę — 2 miesiące dyskwalifikacji;
- g) Rigol Leon z K. S. Dąb za obrażenie sędziego 4 tygodnie dyskwalifikacji;
- h) Kamler Reinhold z Zjedn. Przyj. Sportu za obrażenie sędziego — 4 tygodnie dyskwalifikacji;
- i) Kucia Józef z Zjedn. Przyj. Sportu za obrażenie sędziego — 4 tygodnie dyskwalifikacji.

### Za Wydział Gier i Dyscypliny:

(—) Cyganek, sekr. (—) Kordula, przew.

## Odpowiedzi redakcji.

**Fr. La. Ruda.** Jeżeli komorne w roku 1924 wynosiło 7 mk., należy obecnie płacić 8,61 złotych i to od 1-go kwietnia 1928 r. Do tego dochodzi opłata za wodę i światło w wysokości udziału, przypadającego na mieszkanie. Gospodarz musi na żądanie podać podstawę tego obliczenia.

**J. G. Rybnik.** 10 000 mkp. równają się 22,22 złotych, 15 000 mkp. równają się 33,33 złotych, 25 000 mkp. = 55,55 złotych. Ile z tych pieniędzy Pan otrzyma, nie można podać, gdyż jest to zależne od majątku danej kasy.

**Fr. K. W. Piekary.** 800 mkn. z roku 1905 równają się 987,65 złotych, 1500 mkn. z roku 1919 = 357,14 złotych, 1700 mkn. z roku 1920 = 154,54 złotych, 54 000 mkp. = 120 złotych. Zwrot wkładek oszczędnościowych zależny jest od majątku kasy.

**B. Brzeziny.** Bank Ludowy w Bytomiu istnieje. 6000 mkp. równają się 13,33 złotych.

**R. M. Kończyce.** 3000 mkn. z czerwca 1918 równają się 2500 złotych, 4000 mkn. z lipca 1920 = 363,36 złotych, 7000 mkn. w grudniu 1923 r. nie przedstawiają żadnej wartości. Z pożyczek zwykłych należy zwrócić 10 procent, z pożyczek hipotecznych 15 procent przewrachowanej sumy. Pan ma prawo do żądania nadpłaty.



# Nowa Encyklika papieska.

Dnia 11 maja r. b., kiedy kardynałowie zbrali się u Ojca św., aby mu z okazji imienin złożyć życzenia, wręczono im tekst nowej encykliki papieskiej, zaczynającej się od słów „Misericordissimus Redemptor” — „Najmiłosierniejszy Zbawiciel”. Cóż stanowi treść nowej Encykliki i na czym polega jej najważniejsze znaczenie?

Ojciec św. zwraca się nie do „niewiernych”, ale do „wiernych”, to znaczy nie do dusz oziębłych i wątpiacych, ale do wierzących i gorąco Chrystusa miłujących. I tym właśnie duszom gorącym, żyjącym z wiary, przypomina obowiązek modlitwy za braci oziębłych i za bezdrożach się tułających. Przewodnią myślą Encykliki są słowa św. Pawła: „Gdzie obfitowało przestępstwo, łaska więcej obfitowała” (List do Rzymian 5—20). Dzisiaj „obfituje przestępstwo.” Encyklika wylicza różne objawy tych przestępstw w życiu jednostek, rodzin i narodów. Ale lekarstwem na te przestępstwa i drogą do ich usunięcia to nie narzekanie na „złe czasy”, ale modlitwa o zmiłowanie Boże

i wynagradzanie Sercu Jezusowemu za winy braci, aby przez to wynagradzanie uzyskać właśnie „lepsze czasy.”

Znaczenie Encykliki „Misericordissimus Redemptor” jest dla współczesnych „narzekających” katolików niesłychanie doniosłe. Przypomina ona bowiem dwie podstawowe prawdy religii katolickiej:

1. że kto chce drugiego poprawić, musi ponieść ofiarę ze siebie samego, musi spełniać za siebie i za drugiego to właśnie, czego drugi nie spełnia. —

2. że do poprawy „dzisiejszych czasów”, różnych „masonów” i „niedowiarków” nie wystarczy tylko „prasa katolicka” i „stowarzyszenie katolickie”, albo jakieś „arcykatolickie” stronnictwo polityczne, ale trzeba do tego Miłosierdzia i Łaski Bożej. O te zaś wartości trzeba prosić, czyli modlić się. Kto inaczej sądzi, ten jest pelagianista, a więc heretykiem, jakich już w IV. wieku po Chr. pełno było, a którzy przez Kościół katolicki zostali dawno i kilkakrotnie potępieni.

przyczyną zarazem pełnego zwycięstwa, które wnet nastąpiło.

I oto dzisiaj ukazują się oczom naszym inny, jak najlepiej wróżący i najświętszy znak: mianowicie Najświętsze Serce Jezusa, widniejące pod znakiem krzyża i jaśniejące najwspanialszą jasnością wśród płomieni. W Niem pokładać należy wszelką nadzieję, w Niem należy szukać i od Niego oczekiwać zbawienia ludzi.”

I to całkiem słusznie, Czcigodni Bracia, \*bo czyż w tem, jak najlepiej wróżącym znaku i w tej, z niego wypływającej formie czci nie jest zawarta istota całej religii i o tyle doskonalsza norma życia, ile że tem prędzej doprowadza ona dusze do tem głębszego poznania Chrystusa Pana i o wiele skuteczniej skłania je do tem głębszego ukochania Go i naśladowania? Nic więc dziwnego w tem, że poprzednicy Nasi nie ustawiali w obronie tej najdoskonalszej formy nabożeństwa przed aktami oszczerców, w wysławianiu najwyższemu i najgorętszemu jej rozpowszechnianiu w miarę, jak tego czasu i okoliczności wymagały. Za przyczynieniem się i wola Boga stało się, że z dnia na dzień coraz bardziej wzrastała wśród wiernych chęć uczczenia Najświętszego Serca Jezusowego, stąd to tu i tam powstały owe sodalicje ku szczeniu czci Boskiego Serca, stąd to ów zwyczaj przyjmowania Komunii św. wedle życzenia Jezusa Chrystusa w pierwszy piątek każdego miesiąca, który i dzisiaj jeszcze się utrzymał.

## Oddanie się Boskiemu Sercu Jezusowemu.

Z pośród wszystkich innych praktyk, które dotyczą specjalnie czci Najśw. Serca, wybija się i wyniesiona musi być praktyka nabożna, mocą której ofiarujemy Boskiemu Sercu Jezusa nas samych i wszystko, co jest nasze, a cośmy dzięki dobroci Woli przedwiecznej otrzymali. Gdy Nasz Zbawiciel, powodując się nie tyle prawem swoim ile bezbrzeżną miłością ku nam, pouczył najniewinniejszą Serca Swego uczennicę, Małgorzatę Marję, jak bardzo pragnie, by ludzie oddawali Mu w ten sposób swa cześć, ona pierwsza ze wszystkich wraz z swym ojcem duchownym Klaujuszem de la Colombiere spełniła ten obowiązek; poszły za jej przykładem z biegiem czasu jednostki, potem rodziny całe i zrzeczenia, w końcu nawet urzędy, gminy, państwa. Kiedy jednak w ubiegłym stuleciu i nawet w naszych czasach intrygi bezbożników doprowadziły do tego, że nie uznano panowania Chrystusa Pana i otwarcie wypowiedziano wojnę Kościołowi, uchwalając ustawy i rozporządzenia, przeczące prawu boskiemu i przyrodzonemu, posuwając się aż do zwoływania zebrań na których wołano: „Nie chcemy, by Ten nad nami panował” (Luc. 19, 14), wtedy z tego poświęcenia odezwał się głos, jakby jeden z wszystkich, i jak najbardziej stanowczo zaprotestował w imieniu wierzących w Najświętsze Serce, by wywalczyć Jego chwałę i utrwalić Jego prawo”. Chrystus musi królować (1 or. 15, 25) „Przyjdź Królestwo Twoje”. I tak się szczęśliwie złożyło, że na początku tego wieku Nasz poprzednik, śp. Leon XIII, ku radości całego świata ofiarował temuż Najświętszemu Sercu cały rodzaj ludzki, podobnie jak to uczynił Chrystus, w którym wszystko może się odrodzić (Eph. 1, 10) i który jest Panem rodzaju ludzkiego.

## Święto Chrystusa-Króla.

Po tym, zaiste tak szczęśliwym i tak radosnym początku, jak to wykazaliśmy w Naszej Encyklice „Quas primas”, przychylając się do licznych życzeń i prośb bardzo wielu Biskupów i wiernych. Myśmy sami, za łaską Boga, uzupełnili i zakończyli to dzieło, kiedy pod koniec Roku Świętego ustanowiliśmy święto „Chrystusa Króla wszystkich”, które ma być uroczyste obchodzone w całym świecie chrześcijańskim. Aktem tym nietylko w świetle postawiliśmy całe Królestwo Chrystusa Króla, które

obejmuje wszystko, państwo, rodzinę, jednostkę, lecz daliśmy również przedsmak tego nad wyraz radosnego dnia, w którym cały świat z własnej woli chętnie się podda najłodszyemu panowaniu Chrystusa Króla. Równocześnie zarządaliśmy także, by każdego roku z okazji tego święta wznawiano to ofiarowanie w tym celu, by z tem większą pewnością i obfitością zbierać owoce tej ofiary i by zjednoczyć wszystkie narody miłością chrześcijańską i wezłami pokoju w sercu Króla królów i Pana nad panami.

## Konieczność zadośćuczynienia.

Do tych wszystkich hołdów, w szczególności zaś do tego poświęcenia, niejako przypieczetowanego tak bogatym w owoce świętem Chrystusa Króla, należy dołączyć inny hołd, o którym, Czcigodni Bracia, pragnę z Wami nieco obszerniej tutaj pomówić: należy dołączyć obowiązek godnego zadośćuczynienia, jak powiadamy, względnie naprawy, jak inni mówią, względem Najświętszego Serca Jezusa. Gdyż, o ile pierwszym i zasadniczym celem ofiarowania się jest, by stworzenie miłością odwzajemniło się Stwórcy za Jego miłość, o tyle samo przez się wynika powtóre, że zmyte muszą być ubliżenia, tej odwiecznej Miłości... wyrządzone, o ile uchybiono Jej wskutek zapomnienia, lub też ubliżono Jej: oto, co nazywamy ogólnie mianem obowiązku zadośćuczynienia.

Jeśli wręcz te same względy skłaniają nas do wypełnienia jednego i drugiego obowiązku, to jednak do obowiązku zadośćuczynienia i eskpiacji zniwala nas potężniejszy wzgląd sprawiedliwości i miłości, by odpokutować obraze, wyrządzona naszymi przewinieniami i pokutą przywrócić naruszony porządek: wzgląd miłości, by współczuć z Chrystusem cierpiącym i „nieprawościami zranionym” i by Mu okazać nieco pocieszenia w miarę naszej nieudolności. Albowiem, ponieważ wszyscy jesteśmy grzesznikami, obciążonymi wielu przewinieniami, czcić powinniśmy naszego Boga nietylko tem, że wysławiamy Jego Najwyższy Majestat w sposób przykazany, czy też tem, że uznajemy w modlitwie Jego najwyższe panowanie, czy też wreszcie tem, że wysławiamy jego bezgraniczną szczerobliwość wyrażaniem naszej wdzięczności; lecz musimy nadto zadośćuczynić Bogu mścicielowi za „nasze rozliczne grzechy, przewinienia i zaniedbania”. Do ofiary więc, która się Bogu oddajemy i przez którą uchodzimy za poświęconych Bogu tą światłością i stałością, które, jak poucza Doktor Anielski (II, 11, q. 81 a. 8 c), tkwią w ofierze, dołączyć należy jeszcze eskpiację, która zmazuje całkowicie grzechy, by zaprawdę Święta, Najwyższa Sprawiedliwość nie odrzuciła nas niegodnych i bezwstydnym i nie wzgardziła naszą ofiarą bez przyjęcia się jej, lecz wdzięcznie ją przyjęła.

## Obowiązek zadośćuczynienia dla całego rodzaju ludzkiego.

Ten obowiązek eskpiacji dotyczy całego rodzaju ludzkiego, ponieważ, jak wiara chrześcijańska poucza, po ubolewania godnym upadku Adama, rodzaj ludzki, dotknięty dziedziczną zmazą, ulegający namiętnościom i nędznie znieprawiony, skazany był na wieczną zagładę. Niektórzy zarozumiali mędrcy naszego wieku, idąc za dawnym błędem Pelagiusza, przeczą temu i wysławiają jakąś wrodzoną naturze ludzkiej cnotę, która własną siłą wznosi się na wyżyny. Apostoł odrzuca tę fałszywą naukę zarozumiałości ludzkiej, pouczając nas, że „z natury jesteśmy synami gniewu” (Eph. 2, 3). I rzeczywiście już od początku ludzkie, jakby uznawali obowiązek tej wspólnej eskpiacji i składając Bogu hołd nawet publiczny, wiedzeni jakimś zmysłem przyrodzonym, poczęli tę eskpiację w czyn wprowadzać.

## W czci dla Serca Jezusowego tkwi istota zadośćuczynienia.

I rzeczywiście duch eskpiacji względnie zadośćuczynienia odgrywa główną rolę w czci Najświętszego Serca Jezusowego i nic tak nie odpowiada pochodzenia istocie, skuteczności i praktykom, właściwym tej formie nabożeństwa, jak to potwierdzają dzieje i zwyczaje, a nie mniej święta liturgia i akta Najwyższych Arcypasterzy. Albowiem, gdy się Chrystus objawił Małgorzacie Marji i ukazał jej swą bezgraniczną miłość równocześnie z bólem w takich to słowach, które oby wiecznie pozostały w duszach wiernych i nigdy nie poszły w zapomnienie, żalił się z powodu tak wielu i tak wielkich obelg, zadanych Mu przez niewdzięcznych ludzi. „Patrz — oto serce, — powiedział, — które tak wielce umiłowano ludzi i tak hojnie obsypało ich darami wszelkimi, a które w zamian za swą bezgraniczną miłość doczekało się nie tyle wdzięczności, ile zapomnienia i obelg i to niejednokrotnie ze strony tych, którzy mocą swego urzędu byłiby obowiązani do szczególniejszej miłości”. Dla zmazania tych win wśród wielu innych środków wskazał jako jeden, Jemu szczególnie miły, ten: by ludzie w zamiarze eskpiacji zbliżali się do ołtarza, przyjmowali t. zw. „Komunię zadośćuczynienia” i by przez całą godzinę odmawiali suplikacje i modlitwy

## Encyklika Ojca św. Misericordissimus Redemptor o wspólnym zadośćuczynieniu

### Najświętszemu Sercu Jezusowemu.

Czcigodni Bracia! Pozdrowienie Wam i błogosławieństwo Apostolskie!

### Chrystus po wsze czasy z Kościołem.

Nasz Najmiłosierniejszy Odkupiciel, dokonawszy na drzewie krzyża zbawienia rodzaju ludzkiego, zanim z tego świata wstąpił do Ojca Swego, chcąc pocieszyć Swoich Apostołów i uczeni, powiedział: „Oto jestem z Wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mat. 28, 20). Słowa to zaprawdę przeradosne, pełne skutecznej nadziei i uspokojenia. Słowa te, Czcigodni Bracia, same przez się Nam się nasuwają, ilekroć z tego miejsca, jakby z wieży wyniosłej, spoglądamy na całe społeczeństwo ludzkie, uginające się pod takim ogromem zła i nieszczęść, i patrzymy na sam Kościół, narażony nieustannie na ataki i zasadzki. Albowiem obietnica Boska tego rodzaju, tak, jak zrazu podniosła upadłych na duchu Apostołów i dźwigniętych zachęciła i zagrzała do siania po całym świecie ziarna nauki ewangelicznej, tak i potem wiodła Kościół ku zwycięstwu nad bramami piekła. Nigdy zaiste Pan Nasz, Jezus Chrystus, nie opuścił Kościoła Swego, a z tem skuteczniejszą pomocą i obroną pospieszał, im większe niebezpieczeństwa i złe przygody Kościołowi zagrażały, dając mu mianowicie dostateczne środki obronne, przystosowane do czasu i okoliczności w myśl tej Bożej Mądrości, która „sięgając od końca do końca potężnie, wszystkim łaskawie rządzi” (Sap. 8, 1). Ale nawet w ostatnich czasach „ręka Pana nie poskapiła” (Is. 9, 1), zwłaszcza, gdy wkrađa się i dość szeroko rozprzestrzeniła się błędna nauka, z powodu której zachodziła obawa, że ludziom wyschnąć mogą źródła życia chrześcijańskiego, skoro wyzbyli się miłości Boga i obcowania z Nim. Chciałbym z Wami, Czcigodni Bracia, pomówić nieco o tem, nad czem się żalił Najśłodszy Jezus, gdy raczył objawić się Marji Małgorzacie Alacoque, nadto o tem, czego — jak powiedział — spodziewa się i pragnie od ludzi, dla ich własnego dobra, a o czem jedni może jeszcze nie wiedzą, a o co inni może się nie troszcza, mianowice o obowiązek godnego, co się zowie, zadośćuczynienia, jakie mamy względem Najświętszego Serca Jezusa, w tym celu, by każdy z Was dokładnie pouczył swe owieczki o tem, co Wam powiemy, i zachęcił je do przestrzegania tego.

### Cześć Serca Jezusowego puklerzem.

Z pośród wielu innych dowodów bezbrzeżnej dobroci Naszego Odkupiciela najpotężniej jaśnieje ten, że w miarę wygasania miłości wśród wiernych Chrystusowi wyniesiono samą miłość Boga na wyżynę specjalnego kultu, a skarby tej dobroci na oścież otwarto dzięki tej formie czci, którą się okazuje Najświętszemu Sercu Jezusa, „w którym się mieszcza wszystkie skarby mądrości i wiedzy” (Col. 2, 3). Albowiem, jak niegdyś rodowi ludzkiemu, wychodzącemu z arki Noego, Pan Bóg raczył na znak przymierza przyjaźni rozjaśnić „tęczę, ukazującą się nad chmurami” (Gen. 2, 14), tak i w najbardziej burzliwych chwilach ostatnich czasów, kiedy rozszalała się jedna z najśroźszych ze wszystkich herezyj, jansenizm, godząca w miłość i cześć Boga, który przedstawiał Boga nie jako Ojca godnego miłości, ale jako srogiego i nieubłaganego Sędziego — Najłaskawszy Jezus ukazał ludom Swe Najświętsze Serce jako znak pokoju i miłości, zwiastujący pewne zwycięstwo w walce. Dlatego to Nasz Poprzednik w urzędzie, Leon XIII, podziwiając te wielkie dobrodziejstwa, płynące ze czci Najświętszego Serca Jezusa, nie zawahał się wypowiedzieć w Encyklice „Annum Sacrum”: „Gdy Kościół w pierwszych latach swego powstania ugiął się pod jarzmem caryzmu, krzyż, który ukazał się w powietrzu młodemu cesarzowi, był zapowiedzią i



zadoszczynienia — co jak najsluszniej nazwano „Swieta Godzina“. Te nabozenstwa Kościoła nie tylko pochwalili, lecz polaczyli je ze szczodrym odpustem.

#### Nasze zadoszczynienie pociecha dla cierpiacego Chrystusa.

Lecz jakiesz tego rodzaju nabożne ćwiczenia zadoszczynienia mogą pocieszyć Chrystusa, który szczęśliwie w Niebiesiach króluję? Na to odpowiadamy — „daj mi miłującego, a on zrozumie co mówię“ — przytaczając słowa św. Augustyna (in Joannis Evangelium tract. XXIV, 4), które do tego jak najlepiej się stosują. Ktokolwiek bowiem Boga prawdziwie miłuje, ten patrząc w przeszłość, widzi i wyczuwa, jak Chrystus za człowieka cierpi, znosi ból i najsroższe katusze, „dla nas ludzi i dla naszego zbawienia“ prawie, że zmiżdżony zostaje smutkiem, obawą i poniżeniem i wreszcie „starty z powodu zbrodni naszych“ (Is. 53, 5), zbawia nas przez swą mękę. A te wszystkie rozmyślenia nabożnych dusz na tem głębszej powinny opierać się prawdzie, ile że grzechy i nieprawości, popełnione przez ludzi każdego czasu, były powodem, że Syn Boga wydany został śmierci i ponieważ one i teraz także stałyby się przez się powodem śmierci Chrystusa, połączonej z tym samym bólem i z tą samą męką, ponieważ każdy z tych grzechów niejako wznawia mękę Pana: „Na nowo krzyżują Syna Boga i na pośmiewisko Go mają“ (Hebr. 6, 6). Jeśli jednak z powodu naszych grzechów, chociaż one należały do przyszłości, a jednak były także przewidziane, smutna była dusza Chrystusa aż do śmierci, to bez wątpienia nie mniejszej On doznał pociechy, przewidując już wtedy i nasze zadoszczynienie, jak wówczas, gdy „ukazał się Mu anioł z nieba“ (Luc. 22, 43), by pocieszyć Serce Jego, umęczone odrazą i obawą. Dlatego też możemy i powinniśmy to Najświętsze Serce, które niewdzięczni ludzie bez ustanku grzechami ranią, i teraz pocieszyć w ten cudowny, lecz prawdziwy sposób, tem bardziej, że — jak w św. liturgji czytamy — przez usta Psalmisty sam Chrystus się żali, iż Go przyjaciele Jego opuszczają: „Serce moje pełne jest urągania i nędzy; czekałem, by ktoś współczuł, a nie znalazł się żaden, by ktoś pocieszył, a nie znalazłem żadnego“ (Ps. 68, 21).

#### Dalsze cierpienia Chrystusa wynagradzające w Kościele.

Nadto męka zadoszczynienia Chrystusa wznawia się i poniekąd trwa nadal w Jego mistycznym cielesie, którem jest Kościół. Gdyż, by znowu użyć słów św. Augustyna (In Ps. 86) „Chrystus przecierpiał to, co miał przecierpieć; miara Jego cierpienia jest pełna. Wypełniły się cierpienia, ale w Głowie; pozostały jeszcze cierpienia Jezusa w cielesie“. To też Pan Jezus sam raczył oświadczyć, gdy, mówiąc do Szawła, „pałającego wciąż nienawiścią, łaknącego krwi uczni Jego“ (Act. Ap. 9, 1), powiedział: „Ja jestem Jezus, którego prześladowasz“ (Act. 9, 5, jasno wskazując, że prześladowania, przeznaczone przeciw Kościołowi, zwracają się przeciw samej Boskiej Głowie Kościoła i obrażają ją. Słusznie więc i zasłużenie pragnie Chrystus, wciąż w swym mistycznym cielesie cierpiący, byśmy byli towarzyszami Jego ekspiacji i tego domaga się również sama nasza wspólność z Nim, gdyż, skoro jesteśmy „ciałem Chrystusa i kością Jego kości“ (1 Cor. 12, 27), musza wszystkie członki cierpieć to, co cierpi głowa (Cf. -Ps. 2, 2).

#### Nieodzowność zadoszczynienia w naszych czasach.

Jak wielka jednak jest konieczność tego rodzaju ekspiacji, czyli zadoszczynienia, zwłaszcza w naszych czasach, nie ujdzie uwadze nikogo, kto — jak na początku powiedzieliśmy — okiem i duszą przejrzy ten świat, „pogłębiiony w nieprawości“ (1 Kor. 12, 27). Zawsza bowiem dochodzą do nas jęki i wołania narodów, których książęta i kierownicy zaprawdę powstają i łączą się przeciw Panu i przeciw Jego Kościołowi (Ps. 2, 2). Widzimy jak w tych krajach podeptano wszelkie prawo boskie o ludzi, jak świątynie Pańskie burza i niszcza, jak zakonników i Bogu na służbę oddane dziewice z ich klasztorów wypędzają, łącząc ich i srogo morząc głodem i więzieniem, jak szeregi chłopiat i dziewcząt odrywają od stada Kościoła ich Matki, zmuszając ich do wyparcia się Chrystusa i do bluźnierstw i najstraszniejszych zbrodni rozpasań, jak cały lud chrześcijański na srogi próby narażony i rozproszony żyje pod ciągłą groźbą albo wyrzeczenia się wiary, albo też okrutnej śmierci. Wszystko to jest zaiste tak bolesne, że tego rodzaju wydarzenia zdają się już teraz zapowiadać te „początki bólów“, które wzniesi „człowiek grzechu, wznoszący się ponad wszystko, co zwie się Bogiem i otoczone jest czcią“ (11 Thesall. 2, 4). Lecz jeszcze bardziej zasmucającą rzeczą jest, Czcigodni Bracia, że nawet wśród wiernych, krwią Niewinnego Baranka w chrzcie św. obmytych i łaską bogato wyposażonych, znajduje się tylu ludzi wszelkich stanów, którzy w swej niebywalej nieznaomości rzeczy boskich, zarażeni błędną nauką i zaplątani w sieć grzechów, zdala od domu Ojca wiedzą żywot, które-

go nie opromienia światło prawdziwej wiary, ani nie osładza nadzieja przyszłej szczęśliwości, ani też nasyca i rozgrzewa żar miłości, tak, że wydaje się, iż zaprawdę pozostają oni w ciemnościach i w cieniu śmierci. Nadto wznawia się coraz bardziej wśród wiernych obojętność względem dyscypliny kościelnej i dawnych urzędów, na których wspiera się całe życie chrześcijańskie, które stanowią o życiu rodzinnem i które chronią świętości małżeństwa; wręcz zaniedbane lub z niewieściąłością wypaczone jest wychowanie młodzieży; w życiu i w ubiorze, zwłaszcza niewieścim w sposób ubolewania godny zapomniano o wstydlivosti chrześcijańskiej, coraz to silniej ujawnia się poządlivóść dóbr doczesnych, nieumiarkowanie w poszukiwaniu własnych korzyści, bezwzględne ubieganie się o poklask ludu, poniżanie prawowitej władzy, a w końcu nieposzanowanie słowa Bożego, przez co podkopuje się sama wiara lub naraża się ją na największe niebezpieczeństwa.

Jakby szczytem tych wszystkich nieprawości jest tchórzliwość i ospałość tych, którzy za przykładem śpiących i kryjących się uczni — zachwiani w wierze nędźnie opuszczają Chrystusa, gdy Go obejmują obawy i otaczają satelici szatana jak również przewrotność tych, którzy na wzór zdrajcy Judasza, bez zastanowienia się i świętokradzko zbliżają się do Stolu Pańskiego, lub też przechodzą do obozu nieprzyjaciół. Dlatego to mimo woli nasuwa się myśl, że nadeszły te czasy, o którychli Nasz Pan przepowiedział: „ponieważ weszła się nieprawość — oziębła miłość wielu“ (Math. 24, 12).

#### Różne formy zadoszczynienia.

Jeśli wierni wszystko to nabożnie rozważa, wówczas niechybnie, ożywieni miłością ku cierpiącemu Chrystusowi, z tem większym zapałem zabiorą się do odpokutowania swych własnych i cudzych win, do przywrócenia czci Chrystusowi i do pracy nad wiecznym zbawieniem dusz. I zaprawdę słowa Apostoła „gdzie grzech się wzmógł, tam łaska jeszcze obficie się ukaże“ (Rom. 5, 20), godzi się w pewnej mierze zastosować także i do naszych czasów. Albowiem w miarę jak wzrasta przewrotność ludzka, tak równocześnie cudownym sposobem przy pomocy Ducha Świętego wzrasta również liczba wiernych, mężczyzn i kobiet, którzy z tem większym zapałem starają się zadoszczynić Boskiemu Sercu za tyle krzywd Mu zadanych i nie wahają się, poświęcić samych siebie w ofierze dla Chrystusa. Ktokolwiek bowiem to, cośmy dotąd powiedzieli, serdecznie w duszy rozważy i głęboko w sercu swem zapisze, to będzie musiał nietylko wzdręgnąć się przed wszelkim grzechem, jako największym złem i wystrzegać się go, lecz także oddać się będzie musiał w całości woli Bożej i dążyć do zadoszczynienia naruszonej czci Boskiego Majestatu, czy to ciągłą modlitwą, czy to dobrowolnie podjętą pokutą, czy też cierpliwem znoszeniem dolegliwości, które na niego spadną, czy w końcu całym życiem przejętem pragnieniem tej ekspiacji.

W tej myśli powstały liczne stowarzyszenia mężczyzn i kobiet, które, ożywione wzniosłą służbą, wytknęły sobie jako cel niejako zastąpienia dniem i nocą Anioła, pocieszającego Jezusa w Ogródzie Oliwnym; stąd to powstały bractwa nabożne, przez Stolicę Apostolską zatwierdzone i w odpusty wyposażone i przyjęły na sie ten sam obowiązek ekspiacji, spełnianej przez odpowiednie nabożeństwa i naprawianie się w cnotcie; stąd to w końcu, nie mówiąc o innych rzeczach, wprowadzono dla zadoszczynienia obrażonej czci Boga ćwiczenia religijne i nabożeństwa wynagradzające, zwane „protestationes“, przejęte nietylko przez poszczególnych wiernych, lecz również przez liczne parafie, diecezje i miasta.

#### Praktyczne wskazówki.

Oto, dla czego, Czcigodni Bracia, skoro akt poświęcenia, zrodzony ze słabych początków, odtąd rozpowszechnił się i wreszcie przez Nas zatwierdzony nabrał pożądanego blasku, pragniemy, by zwyczaj tej ekspiacji, względnie nabożnego zadoszczynienia, już dawno w zbożnym zamiarze wprowadzony i rozpowszechniony, został Naszą Apostolską powagą tem silniej uświęcony i był tem uroczyciej przez cały świat katolicki obchodzony. Dlatego postanawiamy i zarządzamy, by co roku, w święto Najświętszego Serca Jezusowego, które przy tej sposobności podnosimy do stopnia „festum duplex“ pierwszej klasy z oktawą we wszystkich świątyniach, jak szeroko rozpościera się ziemia święta, odmówiona była uroczystość do Najukochańszego Zbawiciela Naszego modlitwa pokutna, czyli t. zw. przeproszenie wedle wzoru, który dołączamy do tej Encykliki, w tym celu, by opłakiwać wszystkie grzechy nasze i zadoszczynić naruszonym prawom Chrystusa, Najwyższego Króla i Najukochańszego Pana.

#### Oczekiwania i nadzieje Ojca św.

Zaprawdę, Czcigodni Bracia, nie możemy wątpić, że z tego w zbożnej myśli ustanowionego, a całemu Kościołowi nakazanego, ćwiczenia religijne-

go wyniknie wiele i pięknych korzyści nietylko dla jednostek, lecz również dla Kościoła, społeczeństwa i rodziny, ponieważ sam Nasz Odkupiciel przyobiecał był Małgorzacie Marji: „że ci wszyscy, którzy taką czcią otoczą Serce Jego, obdarzeni będą obficie łaskami niebiańskimi“. Grzesznicy zaś, patrząc na Tego, któremu bok przebili“ (10. 19. 37), wzruszeni łzami i westchnieniami całego Kościoła, bolejącemu nad krzywdą wyrządzoną Najwyższemu Królowi „wejda w siebie“ (Is. 46, 8), by nie ztwardzieli w grzechach swoich i nie zapóźno i daremnie opłakiwali Tego (Apoc. 7), którego obrazili, gdy Go ujrza, „jawiącego się w obłokach nieba“ (Mat. 26, 64). Sprawiedliwi zaś staną się jeszcze bardziej sprawiedliwymi i uświęconymi (Cf. Apoc. 22, 11) i z nowym zapałem w całości poświęcą się służbie Swego Króla, tak znieważonego i zwalczanego, tylu i takimi zniewagami napojonego: przedewszystkiem zaś rozgorzeją oni pragnieniem szerezenia zbawienia dusz, rozważając bezustannie to pytanie Boskiej ofiary: „Jaką korzyść ma krew moja?“ (Ps. 19, 10) i tę radość, jaka doznaie Najśw. Serce Jezusowe“ z powodu jednego grzesznika, pokute czyniącego“ (Luc. 15, 4). A w tem tkwi nasze gorące pragnienie i niezłomna nadzieja, że Bóg Sprawiedliwy, który dla dziesięciu sprawiedliwych byłby w swem miłosierdziu oszczędził Sodomę, tembardziej oszczędzi cały ród ludzki, jeśli wszyscy wierni wszystkich krajów i wszystkich imion wespół z Chrystusem, zanosząc będa do Niego korne błaganie i zadoszczynienie. Obv tym naszym pragnieniom i poczynaniom błogosławiła Bogarodzica Dziewica, która dała nam Jezusa Odkupiciela, która Go wykarmiła, która Go na Krzyżu ofiarowała i która przez swe cudowne połączenie z Chrystusem i dzięki szczególniejszej łasce stała się także „Reparatrix“ i jako taka jest czczona. Ufając Jej stawiennictwu u Chrystusa, który będąc jedynym „Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi“ (1 Tim. 2, 5) chciał przybrać Sobie Matkę Swą jako Oredowniczkę grzeszników, Szafarkę łask i Pośredniczkę, udzielamy Wam, Czcigodni Bracia, i Waszym owieczkom z całego serca Apostolskiego Błogosławieństwa jako zadatek łask niebieskich na znak Naszej ojcowskiej przychylności.

Dan w Rzymie u Św. Piotra, dnia 8 miesiąca maja 1928, siódmego roku Naszego Pontyfikatu.

Pius P. P. XI.

#### Modlitwa zadoszczynienia.

Najśłodszy Jezu, któremu ludzie za okazaną im miłość tak niewdzięcznie odpłacają zapomnieniem, zaniedbanie i pogardą, spojrzij na nas, którzy, klęcząc u stóp Twych ołtarzy, pragniemy szczególnie zadoszczynieniem naprawić tak zbrodniczą opieszałość ludzką i wyrównać te wszystkie nieprawości, które zewszad godzą w Twe Najśłodsze Serce.

Pomni atoli, że i my sami niegdyś okazaliśmy się tak niegodnymi, tem większym bólem przejęci, błagamy Cię, o Panie, nasamprzód o zmiłowanie dla nas, którzy jesteśmy gotowi dobrowolnem zadoszczynieniem wyrównać nietylko te przewinienia, których sami się dopuściliśmy, lecz odpokutować i za grzechy tych, którzy, czy to błądząc zdala od drogi zbawienia, nie chcą pójść za Tobą, za swym Pasterzem i Wodzem, lecz trwają w swej niewierności, czy też, depcząc nogami przysięgę na chrzcie złożoną, zrzucili z siebie najśłodsze jarzmo Twych przykazań.

Wszystkie te zbrodnie razem i każdą z osobna postanawiamy sobie zmasać i naprawić: nieskromność i bezwstyd w życiu codziennem i ubraniu, pęta zgorzenia, zarucone na dusze niewinne, naruszenie świąt, bluźniercze zlorzeczenia Tobie i Twym Świętym, obelgi wymierzone przeciw Namiestnikowi Twemu i stanowi duchownemu, w końcu nieposzanowanie lub ohydne, świętokradzkie znieważanie samego Sakramentu Boskiej Miłości, jakoteż publiczne zbrodnie ludów, które zwalczają prawa i urząd Kościoła, przez Cię ustanowionego.

Oby nam danem było zbrodnie te zmyć naszą własną krwią! Tymczasem, by Twą obrażoną cześć Boską przywrócić, wraz z Matką Dziewicą, z wszystkimi Świętymi i wszystkimi wiernymi niesiemy Ci w darze to samo zadoszczynienie, które Ty niegdyś ofiarowałeś Ojcu na drzewie Krzyża i które codzień nie przestajesz wznawiać na ołtarzach, i z serca całego przyrzekamy Ci, że o ile to będzie w naszej mocy, za łaską Twą, naprawimy dawne grzechy nasze i cudze i zaniedbania względem Twjej wielkiej miłości czystem życiem, ściśłem przestrzeganiem przykazań Ewangelji, zwłaszcza przykazania miłości, że nie dopuścimy wedle sił naszych do nowej obrazy Twojej i możliwie jak najwięcej ludzi zagrzejemy do pójścia w Twoje ślady.

Przyjmij, błagamy, o Najłaskawszy Jezu za przyczynieniem się Panny Marji, zadoszczynienie niosącej, tę dobrowolną ofiarę pokutniczą i zechciej tą wielką łaską wytrwania zachować nas aż do śmierci w największej wierności dla Twjej służby, byśmy w końcu wszyscy dostali się do tej Ojczyzny, gdzie Ty wraz z Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz, Bóg na wieki wieków. Amen.



## Bolączki śląskie w sejmie.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu Sejmu w dalszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu pierwszy zabrał głos poseł Roguszcak, który zaznaczył, że widzi znaczny postęp w rozwoju życia gospodarczego i z uznaniem wyraża się o ministrze Kwiatkowskim, który dzięki swej energii i fachowości zdołał przeprowadzić wielką część swego programu. Dotyczy to zwłaszcza rozbudowy portu gdyńskiego, oraz rozwoju floty handlowej. O całkowitej stabilizacji życia gospodarczego nie może być mowy dopóki nie pokona się drożyzny i bezrobocia. Złym objawem, według mowcy, jest bilans ujemny, ciągły import i fakt, że nasze umowy handlowe są przestarzałe. Pertraktacje z Niemcami o umowę handlową świadczą o złej woli Niemiec, które nie reflektują na polskie plody rolnicze.

Następnie mowca dowodził, że płace w przemyśle, zwłaszcza w hutnictwie i przemyśle węglowym są poniżej minimum egzystencji, tak, że przeciętne zarobki górników wynoszą 175 zł. miesięcznie.

Jest to poważne obniżenie zarobku w stosunku do stanu przedwojennego. Mowca dziwił się, że wobec tego stanu rzeczy p. min. Kwiatkowski zgodził się na podwyżkę cen węgla o 10 procent, co stanowi wielkie obciążenie społeczeństwa, ponieważ suma ta sięga 90 milionów złotych.

W dalszym ciągu swego przemówienia uskarżał się poseł Roguszcak na nadmiernie nieszczęśliwych wypadków w hutnictwie i górnictwie, zwłaszcza na Górnym Śląsku. Przyczyna tego tkwi w umowach akordowych, które są tak ułożone, że gór-

nik chcąc zarobić nieco więcej, nie patrzy na niebezpieczeństwo i nie przestrzega przepisów górniczych.

Minister przemysłu i handlu oświadczył co następuje: Możemy zgodnie stwierdzić, że stan obecny z wielu zasadniczych punktów nie może być uważany za zadawalający. Jedyną drogą uzdrowienia jest uruchomienie i spotęgowanie wytwórczości. Taką jest właśnie polityka Państwa, którą Rząd obecnie realizuje.

Faktem jest, że w roku 1927 i 1928 zaznaczył się wyraźny i dość duży postęp w dziedzinie produkcji, w zakresie konsumpcji na rynku wewnętrznym, jak i w wzroście inwestycji zarówno państwowych, jak również szeregu wielkich organizacji prywatnych, oraz w wzroście oszczędności i napływu obcego kapitału, wreszcie w stabilizacji stosunków gospodarczych. Stan zarobków robotniczych nadal jest niezadawalający. Szybko postępujący rozwój konsumpcji jest niewątpliwie zjawiskiem korzystnym. Ujemnym jednak zjawiskiem jest fakt, że przywozimy obecnie więcej niżeli wywozimy.

W dziedzinie hutniczo-metalurgicznej dokonywa się wiele inwestycji, szczególnie na Śląsku. Podobnie dzieje się z produkcją cynku, rur, walcowni, maszyn do obróbki drzewa itp. Stanowisko Rządu i ministra w sprawie traktatu polsko-niemieckiego jest powszechnie znane. Jesteśmy gotowi zawrzeć w każdej chwili traktat, oparty na równowadze interesów gospodarczych. Bez równowagi traktatu nigdy nie zawrzemy.

### Kongres eucharystyczny.

Lwów. (PAT.) Zapowiedziany na dzień 16 i 17 czerwca kongres eucharystyczny we Lwowie zapowiada się imponująco. Na kongres przybędzie do Lwowa szereg dostojników kościelnych. Ks. kardynał Hlond ma przybyć 15 b. m. Prezydium kongresu zaprosiło również na wszystkie uroczystości biskupów obrządku grecko-katolickiego. Do tej pory zgłosiło udział w kongresie 32 tysięcy osób z poza Lwowa. Przybędzie cały szereg pielgrzymek z Małopolski, Pomorza itd.

### Zjazd spółdzielni spożywców.

Warszawa. (PAT.) W dniu dzisiejszym o godz. 9-ej rano rozpoczął się 16-ty zjazd pełnomocników Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej. Na zjazd zjechało przeszło 500 delegatów z całego terenu Rzeczypospolitej. Na przewodniczącego zjazdu wybrano Bronisława Siwika. Ze sprawozdania zarządu wynika, iż działalność związku rozwija się normalnie, czego dowodem jest wilny rozwój obrotu towarów. Do Związku należy 900 spółdzielni i 420 tys. członków. O godz. 1.30 nastąpiła przerwa obiadowa, poczem o godz. 3.30 obrady wznowiono. Wieczorem w sali konserwatorium odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu 10-letniej rocznicy zgonu wybitnego myśliciela i kooperatysty Edwarda Abramowskiego. Zjazd potrwa 2 dni.

### Pomoc dla rolników Śląska Opolskiego.

Berlin. (WTB.) Centrowcy postawili w sejmie pruskim wniosek, aby rząd przyszedł natchmiast z pomocą dla rolników Śląska, którzy ucierpieli z powodu długotrwałych deszczów, a zwłaszcza przez wylew rzeki Nyssy.

### Przesilenie w Jugosławii.

Zagrzeb. (PAT.) Przywódca chorwackiej partii chłopskiej Stefan Radicz w rozmowie z korespondentem białogrodzkiego pisma „Novosti“ poddał krytyce część ostatniej mowy Mussoliniego, w której premier włoski mówił o stosunkach z Jugosławią. Radicz niezadowolony jest ze zbyt łagodnego jego zdaniem tonu noty serbskiej do rządu włoskiego. Przywódca Chorwatów sądzi, że uda się utworzyć w skupczyźnie nową większość, do której wejdą niezadowoleni z ostatniej polityki rządowej postawie radykalnej partii serbskiej, chłopska partia serbska i postawie z poza b. Serbji. O ile nie dojdzie do porozumienia z odłamek partji rządowych, stronnictwo Radicza wystąpi ze skupczyzny. Obecnie stronnictwo to zamierza zorganizować w całym kraju szereg wieców. W końcu oświadczył Radicz, iż wyjeżdża na 26-ty międzynarodowy kongres pokojowy w Warszawie.

### Pokojowa Francja.

Rajms. (PAT.) Z okazji uroczystości wydany tu został bankiet, w czasie którego wygłosił przemówienie prezydent republiki Doumergue. Wspomniał systematyczne bombardowanie miast przez Niemców, nieustraszone bohaterstwo mieszkańców, oraz szybko dzięki pracy i oszczędności Francuzów odbudowę zniszczonych miast, prezydent wyraził podziękowanie szlachetnym ofiarodawcom w kraju i zagranicą, poczem stwierdził, iż Francja, która więcej niż jakiegokolwiek inne narody ucierpiła z powodu wojny, dąży do wejścia na drogę pokoju wewnętrznego i zewnętrznego.

## Z całego świata.

### Ciekawe spostrzeżenia.

W niektórych krajach zauważono pewne strefy czyli okolice, przez które fale radiowe nie przechodzą. Wszelkie próby i doświadczenia porobione nie zdołały dotąd ani wyświecić powodu tego zjawiska zagadkowego ani też usunąć przeszkody, aczkolwiek najpoważniejsi znawcy zajmują się zbadaniem tej sprawy. Ostatnio stwierdzono taką strefę w Australji i to bardzo znaczną, bo mającą 100 kilometrów szerokości.

Niemniej ciekawym zjawiskiem jest stwierdzony niejednokrotnie fakt, że w głównych wyżynach powietrza — trafiają się miejsca — gdzie nie ma — powietrza, są jakoby dziury w powietrzu. Samolot, który się dostanie w takie miejsce, natychmiast spada poniżej takiej dziury. Zjawiska tego rodzaju zdają się być w zupełnej sprzeczności z naszymi pojęciami, bo nikt sobie czegoś podobnego nie potrafi wystawić na podstawie zasad, które nauczyliśmy uważać jako niewzruszone.

### Odpadnięcie trzech tysięcy katolików w Indjach.

W prowincji Goa, trzy tysiące katolickich krajowców przeszło z powrotem na wiarę buddystyczną, a to z tego powodu, że zabroniono im zawierania małżeństwa w wieku dziecięcym, co jest w Indjach prastarym zwyczajem. Zaprowadzona w roku 1927 nowa ustawa żąda od katolików, by dziewczęta wstępując w stan małżeński, miały skończonych lat 14, a chłopcy 16, a to się wielu Hindusom przywiązanym do starodawnych obyczajów, nie podobało, bo tam wstępują w stan małżeński daleko młodsze dziewczęta, nawet mające lat dopiero 8! Jest to zło, którego narazie niepodobna usunąć, a które trawi kraj cały — Odstępców swoją drogą nie przyjęto do żadnej kasty, czyli klasy hinduskiej, co tam jest rzeczą niezbędną, — nie wiedzieć więc, jak się wydostaną z kłopotliwego położenia, w które się samowolnie dostali. Możeby ten wypadek nie byłby się wcale zdarzył, gdyby nie ogromny brak duchowców katolickich sprawujący, że tysiące dusz pozbawione są opieki duchownej. —

### Wieloryby na wymarczu.

Amerykańskie pisma stwierdzają, że w niedalekiej przyszłości wieloryby przestaną istnieć na świecie. U brzegów Nowej Anglii nie pojawiają się już zupełnie. Połów ich odbywa się jedynie w wodach Oceanu Lodowatego w okolicach wysp Falklandzkich a trudnią się nim, obecnie tylko Norwegowie. Amerykanie zarzucili już zupełnie to zajęcie.

Według obliczeń amerykańskich w roku 1921 zabito 11.400 wielorybów, a w r. 1927 25.400 sztuk tj. przeszło dwa razy tyle.

## Program radiowy.

### Wtorek, 12 czerwca.

Katowice, fala 422 m.: 17.20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. i Wydziału Oświecenia Publicznego Woj. Śl. — 17.20 Wykład języka polskiego (kurs wyższy) 17.45 Transmisja muzyki tanecznej — 18.55 Komunikat harcerski — 19.05 Rozmaitości — 19.20 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach „Dama Pikowa“, opera P. Czajkowskiego — 22.00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotniczo-meteorologiczny i P. A. T. — 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1.111 m.: 12.00 Sygnał czasu i komunikaty 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy — 16.00 Tydzień kobiecy w radio — 16.40 i 17.20 Odczyty — 17.45 Transmisja z Wilna — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 19.20 Transmisja opery z Katowic — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m.: 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikaty lotniczy i meteorologiczny oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy — 17.20 Pogadanka dla rodziców i wychowawców — 17.35 Transmisja z Wilna — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.20 Transmisja opery z Katowic — 22.00 Komunikaty — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8 m.: 7.00 Gimnastyka poranna — 13.00 Sygnał czasu i komunikat — 14.00 Giełda pieniężna i ceny targowe rzeźni miejskiej — 17.20 Odczyt — 17.45 Transmisja z Wilna — 19.00 Najnowsze wiadomości powszechnej wystawy krajowej — 19.20 Transmisja opery z Katowic — 22.30 Sygnał czasu — 22.50 Komunikaty — 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6 m.

Głiwice, fala 250 m.: 16.00 Program dla dzieci — 16.30 Koncert popołudniowy — 18.00 Odczyt z historii kultury — 18.30 Szkoła Bredowa — 19.25 Przegląd sztuki i literatury 20.30 Wieczór pieśni.

Berlin, fala 488.9 m.: 15.30 Plemiona karłów w Afryce — 16.00 Odczyt — 16.30 Wóscród książek — 17.00 Młoda poezja szwajcarska — 17.30 Koncert radiorkiestry — 19.00 i 19.30 Odczyty — 20.00 Produkcje chórów.

Wiedeń, fala 217.2 m.: 11.00 Poranek muzyczny — 16.15 Koncert popołudniowy — 17.30 do 18.30 Odczyty — 20.05 Wieczór kompozycji Adolfa Kierchla — 21.05 Koncert.

### Sygnaly „Italii“.

Oslo. (WTB.) Stacja iskrowa na okręcie ratowniczym „Citta di Milano“ zdołała nawiązać połączenie z „Italią“. Zachodziły wątpliwości, czy sygnaly, chwymane przez „Citta di Milano“, pochodzą istotnie z „Italii“. Z formy, w jakiej ujęte są depeze, wynika, że tylko telegrafista „Italii“ mógł je wysyłać. Według tych depez statek powietrzny rozbił się o skałę lodową i opadł na wysepke na północny wschód od Szpicbergu. Przytem część załogi odniosła rany.

Kapitan Larsen odleciał do statku „Hobby“, aby razem z lotnikiem Holmem udać się na poszukiwanie „Italii“.

### Nowy zamęt w Chinach.

Pekin. (WTB.) Wojsko generała Pa-oyn-lina, które za zgodą rządu południowo-chińskiego pozostało w Pekinie dla utrzymania spokoju, zostało zaatakowane przez wojsko Fenga, gdy opuściło miasto, aby połączyć się z główną armją Czang-tso-lina. Po krótkiej walce uległo przeważającej sile i zostało rozbrojone. Korpus dyplomatyczny, oburzony zerwaniem układu, wysłał do rządu nankińskiego energiczny protest.

Niejasne położenie zostało jeszcze bardziej zagmatwane przez ustąpienie naczelnego wodza nacjonalistów, Czang-kai-szeka. Oświadczył on, że z chwila zajęcia Pekinu, uważa swe zadanie za skończone. Właściwą jednak przyczyną ustąpienia jest zniechęcenie z powodu walki, jaka toczy się między generałami o władzę. Z chwila ustąpienia Czang-kai-szeka, właściwym panem położenia jest Feng. Dlatego wątpliwem jest, by protest korpusu dyplomatycznego odniósł jaki skutek.

### Tragiczny koniec wycieczki.

Madryt. (WTB.) Autobus, w którym wracało z wycieczki do San Sebastian 20 dziewcząt, stoczył się z mostu do rzeki. 8 dziewcząt utonęło. Reszta uczestniczek została ciężko ranna.

### Zaiście na granicy węgiersko-rumuńskiej.

Budapeszt. (WTB.) Z granicy rumuńskiej donoszą, że w odcinku Batonyi węgierski strażnik graniczny podczas pełnienia służby ostrzeliwany był przez strażników rumuńskich, przyczem został ciężko ranny. Rząd węgierski zażądał wyjaśnień na drodze dyplomatycznej.

### Czy nie będzie wojen?

New York. (WTB.) Dzienniki donoszą, że między Kellogiem i Briandem osiągnięte zostało porozumienie w sprawie traktatu, potępiającego wojnę. Briand przyjął zasadę Kelloga, uważając za zbrodnie wojnę, jako środek do usuwania przeciwności między państwami. Wobec tego jest możliwe, że niebawem przyjdzie do skutku ogólny traktat przeciwko wojnie.

### Proces przeciwko Beli Khunowi.

Wiedeń. (PAT.) Prokuratura wniosła przeciwko Beli Khunowi i jego towarzyszom oskarżenie z powodu występku organizowania związków tajnych, fałszywego meldowania się, oraz z powodu przekroczenia zakazu powrotu do Austrii. Rozprawy odbędą się w drugiej połowie czerwca.



## Sprawy gospodarcze.

### Ulepszone maszyny rolnicze.

Na wystawie Przemysłowej w Lipsku najwybitniejsze miejsce zajmują żniwiarki do zboża, trawy i siana wyrobu fabryki Kruppa w Essen. Wystawione są 4 żniwiarki z wierzaczami, dwie zwykłe żniwiarki, 3 kosłarki do siana, 2 motorowe żniwiarki „Rapid“, 3 bębnowe i 3 widłowe odwracacze siana, jakoteż 3 konne grabiarki. Słynne są żniwiarki Kruppa, które okazały się doskonałymi we wszystkich krajach. Powodzeniem cieszą się zwłaszcza wierzacze, które wskutek torpedowej wkładki pracują dobrze nawet w położonym zbożu. W Lipsku produkowany jest wierzacz nowego wynalazku, umieszczony z tyłu przedwozja. Stoisko Kruppa jest jednym z najbardziej interesujących na wystawie w Lipsku, zwłaszcza dla rolników.

### Ile zarabiają robotnicy miejscy?

Interesujące zestawienie płac pracowników miejskich w różnych miastach Polski podają ostatnie „Wiadomości Statystyczne“. Zarobki dzienne pracowników miejskich w Krakowie wynoszą 5.61 zł., w Warszawie 8.13 zł., w Poznaniu 6.40 zł., w Katowicach 7.48 zł., w Toruniu 5.47 zł., Brześciu n. Bugiem 5.03 zł., Lublinie 5.48 zł., Łodzi 5.54 zł.

Płace funkcjonariuszów gazowni miejskiej w Krakowie wynoszą dziennie 5.91 zł., w Łodzi 10.41 zł., Lublinie 6.36 zł., Poznaniu 6.76 zł., w Toruniu 6.40 zł., Zarobki pracowników Elektrowni miejskiej w Krakowie 6.80 zł., dziennie, w Wilnie 3.78 zł., Brześciu 3.88 zł., Poznaniu 6.12 zł., Toruniu 5.36 zł.

Zarobki pracowników wodociągu krakowskiego wynoszą dziennie 5.81 zł., w Warszawie 12.61 zł., w Poznaniu 6.82 zł., w Katowicach 10.02 zł., w Toruniu 5.83 zł., w Wilnie 4.30 zł.

Jak podają „Wiadomości Statystyczne“ w zestawieniu tem podane zostały przeciętne zarobki stałych robotników niewykwalifikowanych, których płace nie są dostosowane do norm wyposażenia funkcjonariuszów państwowych. Jako zarobek podany został całkowity zarobek pieniężny łącznie z premiami, dodatkami rodzinnymi i z wkładkami, potrącanymi z zarobków robotniczych do zakładów ubezpieczeń społecznych.

Nominalnie tedy zarabiają ci funkcjonariusze przeciętnie od 150—180 zł. miesięcznie, a po potrąceniach jeszcze mniej, co jest miarą w jak ciężkich warunkach materialnych znajdują się niżsi funkcjonariusze gminni.

## Teatr Polski w Katowicach

### „Wieszczka Lalek“.

W poniedziałek, dnia 11 b. m. po raz ostatni w bieżącym sezonie ukaże się przepiękny balet w 1 akcie (2 obrazach) „Wieszczka Lalek“ L. Bayera oraz Divertissement baletowy układu baletmistrza W. Wierzbickiego w wykonaniu całego zespołu baletowego z primabaleriną S. Matuszewską na czele. Ceny miejsc od 1—5 złotych. Bony i zniżki ważne.

### „Dama pikowa“ z gościnnym występem M. Sowilskiego i R. Cyganika.

We wtorek, dnia 12 b. m. ukaże się na scenie Teatru po raz pierwszy w bieżącym sezonie opera P. Czajkowskiego „Dama pikowa“. Obsadę głównych partii stanowią pp. L. Kochańska (Liza), K. Wolska-Sobańska (Paulina), J. Chodakowska (Hrabina, „Dama pikowa“), M. Zunowa (Chloe), M. Sowilski (Herman), R. Cyganik (Hr. Tomski), E. Narożny (Książę Jelicki), J. Popiel (Surin), M. Morena (Czekaliński), J. Syroczeński (Narumow), A. Kopciuszewski (Czaplicki). W odsłonie II-ciej „Pastorałka“ układu baletmistrza W. Wierzbickiego w wykonaniu zespołu baletowego. Reżyseruje p. J. Stepniowski. Przy pulpicie kapelmistrzowskim kierownik opery p. M. Zuna.

### „Fenomenalna umowa“.

Komedja amerykańska w 3 aktach Larry Johnsona „Fenomenalna umowa“ będzie najbliższą nowością, jaką wystawi zespół komedjowy na scenie Teatru. Komedja ta obiegła wszystkie sceny świata, zdobywając wszędzie rekordowe powodzenie. Reżyseruje p. Witold Koncewicz. Premiera „Fenomenalnej umowy“ odbędzie się w sobotę, dnia 16 b. m. Bilety należy wcześniej zamawiać w kasie teatru. Tel. 24.48.

### „Konrad Kędzierzawy“ w Król. Hucie.

Chcąc dać możność najszerzszym warstwom mieszkańców Król. Huty i okolicy poznać przepiękną legendę śląskiej J. Nikodema Jaronia „Konrad Kędzierzawy“ w inscenizacji dr. Leona Szylera, wystawia dyrekcja Teatru Polskiego „Konrada Kędzierzawego“ w Król. Hucie w sali Hotelu Hr. Reden w środę, dnia 13 b. m. o godz. 7.30 wieczorem. Wszystkie związki i organizacje społeczne winny zachęcić swoich członków, aby obowiązkowo przybyli na to przedstawienie, celem zapoznania się ze sztuką śląskiego autora. Bilety do nabycia w firmie Cieśliński, Plac Wolności.

### Repertuar.

Poniedziałek, dnia 11 b. m. „Wieszczka Lalek“.  
Wtorek, dnia 12 b. m. „Dama pikowa“ (występ M. Sowilskiego i R. Cyganika).

### Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 11 b. m. „Pan Damazy“, Pszczyna z p. M. Jednowskim.  
Wtorek, dnia 12 b. m. „Pan Damazy“, Tarnowskie Góry z p. M. Jednowskim.  
Środa, dnia 13 b. m. „Konrad Kędzierzawy“, Król. Huta.  
Czwartek, dnia 14 b. m. „Domek trzech dziewcząt“, Nowy Bytom.

## CZASOPISMA.

Nr. 11-ty „Szańca“, dwutygodnika poświęconego sprawom obrony państwa, zawiera następujące artykuły: Odpowiedzialność za wojsko, płk. S. G. Arciszewskiego niezwykle interesujące studium o walkach 18-tej dywizji piechoty nad Wkra w roku 1920-tym, gen. Maryańskiego Wpływ lotnictwa transportowego na obraz przyszłej wojny, Krew na bruku Warszawy w dniu 1-szym maja, Angielski regulamin czołgów i samochodów pancernych. W zapiskach: Wybuch hamburski, Wojskowa dyktatura na Litwie, Oficerowie rezerwy w okręgu poznańskim.

## Wesoly kacik.

### Recepta na oszczędność.

Pani Zofia (do przyjaciółki): — Czy uważa pani za bardziej ekonomiczne prowadzenie kuchni u siebie?

Pani Marja: — Naturalnie! Odkąd sama się nią zajmuję, mąż mój jada o połowę mniej, niż poprzednio.

### Ma rację.

— Odczuwa pan ból w lewej nodze? Ha, panie, starość nie radość!

— Nie gadaj pan głupstw, prawa noga jest w tym samym wieku.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

## NADEŚLANE.

Kończyce. Z okazji zawarcia ślubu małżeńskiego Wilhelm Leksy — Rozalja Dylus w dniu 11 czerwca, składa serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego Jan Niża, agent.

## BANK LUDOWY

Spółdz. z odp. ogr.

### W NOWEJ WSI

Załatwia wszelkie czynności bankowe  
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe na dogodnych warunkach.  
Członkom udziela kredytu.

## Sławika zakład leczniczy i lecznica parafinowa

Król. Huta, ulica Wolności 90.

Zadziwiająco wyniki wyleczenia wszystkich chorób i cierpień nawet takich, które już uznano za nieuleczalne.

Natychmiastowe uspokojenie bólów nieszkodliwymi środkami:  
—: Liczne podziękowania i uznania: —:

Badanie moczu i płoczn.

Godziny przyjęć: w dni robocze, niedziele i święta.

## Najlepsze rowery i maszyny do szycia

za gotówkę i na raty oraz wszelkie części zapasowe.

Wykonuje instalacje elektryczne do oświetlenia i motorów.  
Dostawa aparatów elektrycznych po najniższych cenach.

Rudolf Rojek, Rybnik — Sobieskiego 14.

Do sprzedania:

### Leżąca maszyna parowa

(Sulcer)

w bardzo dobrym stanie, 3 cylindrowa, 12 atmosfer, 700 PS., 75 obrotów na minutę, z kołem pędowym i kondensatorem, kompletnie ewent. z kotłami.

### Stojąca maszyna parowa

(Brüner)

2 cylindrowa z generatorem (prąd stały), 1200 amp., 120 wolt z kondensatorem.

Powyższe maszyny są w ruchu; można obejrzeć w zakładach Tow. Akc. Łódzkiej Fabryki Nici, Łódź, 6, ul. Niciarniana Nr. 1.

## Bank Ludowy

Spółdzielnia z nieogr. odpowiedzialnością.

Wielkie Hajduki, ul. Ratuszowa 2  
Telefon nr. 1002.

### Jedyny bank na miejscu

przyjmuje depozyta za wypowiedzeniem tygodniowym - kwartalnym, miesięcznym - półrocznym, udziela kredytów, dyskontuje weksle na dogodnych warunkach, inkasuje weksle i dokumenty i załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczne.

Olbrzymi wybór

## MEBLI

z własnej stolarni i tapicerni po cenach fabrycznych poleca

E. Winkler — Rybnik

ul. Kościelna i św. Jana 2.

Tel. 1040. Konto Bank Polski Rybnik.

## BANK LUDOWY

Sp. z o. n.

w Świętochłowicach, ul. Wolności 9

Przyjmuje depozyta za wypowiedzeniem dziennym, tygodniowym, miesięcznym, kwartalnym i półrocznym za wysokim oprocentowaniem i

udziela pożyczek pod bardzo dogodnymi warunkami.



Panna Kasia już wybrała!

Skoro los mi wybrać kaze —  
Już wybrałam sercem całym.  
Ten, kto RADION przyniósł w darze,  
Będzie mężem ideałem.



Chroni bliźźnię!

## Zamknięcie ulicy.

W związku z budową kanału na ulicy Łącznej zamyka się ul. Łączną i część ulicy Piotra Skargi dla ruchu kołowego i pieszego oraz ulicy Mickiewicza w kierunku zachodnim dla ruchu kołowego.

Magistrat miasta Katowic.

## CZYTELNICY!

Ważne uroczystości rodzinne: Zareczyny, zaślubiny, wesela srebrne i złote, wspomnienia, pośmiertne ogłoszenia w nasz. gazecie.